Nr 194. Dnia 31 sierpnia. Wtorek. Dnia 19 (31) sierpnia 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3 kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr 9 (w tem mieści się opł[illegible] za przesyłkę rs. 1 [illegible] oraz za opakowanie [illegible] rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przy[illegible] nie, półrocznie i kw[illegible]
Rękopisma n[illegible] redakcji nie zw[illegible]

Dziś: ś. Rajmunda.
Jutro: ś. Idziego Opata.
Czwartek: śś. Stefana Kr. W. i Justa B.
Piątek: ś. Serafji P.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 10
Zachód „ „ 6 „ 50

Długość dnia godzin 13 minut 41
Ubyło „ „ 3 „ 3

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ś. Rozalji Panormit P.
Niedziela: śś. Wawrzyńca, Justynjana— i ś. *Joachima O. N. Marji P.*
Poniedziałek: ś. Zacharjasza Proroka.

— Odpust tygodniowy Pocieszenia Najświętszej Marji Panny, sprowadza codziennie mnóstwo pobożnych do kościoła św. Marcina, tak rano jak i po południu.

Odpustowe te bowiem nabożeństwa odbywają się codziennie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z procesjami, tak w czasie Sumy, jak i w czasie Nieszporów.

Wotywa uroczysta odbywa się o godzinie 9-tej zrana.

Suma o godzinie 11-tej z kazaniem, a Nieszpory o 4-tej po południu.

— W kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, artyści i amatorowie licznie zebrani, podczas niedzielnego nabożeństwa, odśpiewali Mszę kompozycji Studzińskiego w języku łacińskim, na Offertorium tercet na same głosy sopran, tenor i bas, utworu p. K. Millera, zaś w czasie podniesienia duet Benedictus na sopran i tenor z organem po raz pierwszy, wykonany przez artystów czeskich, pannę Smetana i p. Kompit; na organach towarzyszył p. Lachner, pod dyrekcją p. K. Millera, kompozytora i nauczyciela tutejszego.

RUCH UMYSŁOWY we FRANCJI.

Paryż, w sierpniu 1880 r.

Niema wątpliwości, że droga ojczyzna nasza Francja wznosi się i odzyskuje utracone przez klęski miejsce w szeregu innych potężnych narodów...

Tego nawet jej nieprzyjaciele nie zaprzeczają.

Jednakże my, patrjoci, a szczególniej my artyści, pragnęlibyśmy jeszcze większego i prędszego rozwoju, a mianowicie na polu działalności umysłowej.

Niema nikogo ktoby nie zauważył, że od dosyć już dawnego czasu produkcja literacka i dramatyczna dziwnie zwalnia swój bieg u nas.

Nie wydaje się wskutek tego mniej książek i nie mniej jest pierwszych przedstawień...

Bone Deus! możnaby raczej powiedzieć, że nasi literaci i autorowie dramatyczni wynaleźli maszyny do pisania, szeregujące litery i wiersze, jak maszyny do szycia szeregują ściegi i szwy!...

Ale — mówiąc na serjo — nie można powiedzieć, żeby powiększenie to co do ilości szło tu w parze ze wzrostem co do jakości.

Ileż książek... ale ile też miernoty!

Ileż utworów scenicznych... ileż za to zasłużonych niepowodzeń!

Przypatrzmy się, ile nowych imion w sławę podrosło?...

Zaprawdę, jedno tylko i to imię takiego Zoli..

Sami wiecie, czy to jest „sztuka“ i jaki jej rodzaj?!...

Nasz horyzont literacki oświecony jest wspaniale jednem słońcem... niestety! już zachodzącem...

Swieci on sławą Wiktora Hugo i cała Francja przepełniona tem światłem tak, że nie dowidzi i nie spostrzega jeszcze ciemności głębokich, które blask ten pochłania.

Ale porównajmy początek naszego wieku, pierwszą jego połowę z tą, która dziś zdąża ku swemu końcowi.

Od roku 1820 do 1850 zapisujemy na kartach historji naszej literatury obok Wiktora Hugo — Lamartine'a, Alfreda de Musset, Jerzego Sand'a, Balzac'a...

Dalej mamy wielkich historyków, jak Quinet, Michelet, Thiers, Ludwik Blanc...

A czy nie możemy również z dumą przypomnieć Alfreda de Vigny, Augusta Barbier?...

Na polu sztuki dramatycznej stają Augier, Dumas syn, Sardou, Labiche, Barrière!...

A dziś!?...

Czyż można zaprzeczyć, że dziś niestety, niepodobna nam obok każdego z tych imion postawić imię współczesnego pisarza, któryby równej z nimi był wagi...

Nie wspomniałem nawet o Scribe'm...

A któż okazuje tyle pomysłowości, tyle znajomości rzeczy, tyle „zręczności“ dramatycznej?

Pozostawiając już na boku Wiktora Hugo, Lamartine'a i Musset'a, których genjusz ich w osobnej mieści sferze, któż od lat dwudziestu swoją oryginalnością zdobył sobie stanowisko odpowiednie temu, jakie w przeszłości zajmowali najmniejsi z wyżej wymienionych?

Odpowiecie mi dwoma nazwiskami: Alfons Daudet i Zola...

Tak, to prawda!

Ale Zola i Daudet, Daudet i Zola—tego za mało!...

Jak już z tych dwóch nazwisk poczynimy wszelkie możliwe kombinacje, to i cóż dalej?...

Dodamy jeszcze Hektora Malot, Theuriet'a...

Poszukawszy dobrze, znajdziemy jeszcze parę nazwisk jako tako nadających się do tego z przeszłością porównania...

Będzie ich czterech albo pięciu, ten i ów, pewno jednak nie więcej!

Ale czy nawet tych przypuszczalnych pięć nazwisk każdy bez wahania wymieni?...

Czy będą to tacy, którym się to bezsprzecznie należy?

Czy wreszcie wystarczają oni do stworzenia literatury nowej albo do podtrzymania honoru przeszłości!?

A w dziedzinie teatralnej cóż nowego?

Czy może Deroulède z „Hetmanem“, czy Délair z „Garin'em“, czy Parodi z „Rzymem wybawionym“, czy wreszcie Bornier z „Córką Rolanda“ i z jej smutnym następcą „Atyllą“!?...

Gdzież jest tchnienie wieszcze? gdzie żywotność?

Jakaż jest przyszłość tych młodzieńców pełnych dobrych chęci, ale zdyszanych nim jeszcze iść zaczęli!

Już oni złożyli dowody, że do celu nie dojdą!...

Powiem więcej...

Poprzedni perjod literatury naszej w sferze dzieł imaginacyjnych, romansów awanturniczych, w tym dziale i rodzaju pracy pośpiesznej i często prawdziwie dziwacznej, odznaczał się pracą, energją pracy...

Czyż potrzebuję wymieniać Eugenjusza Sue, Aleksandra Dumas'a ojca, Fryderyka Souli'é a nawet Ponson du Terail'a, z którego szydzić w zwyczaj już weszło tak, że szydzą zeń tacy którzy nie są nawet zdolni do napisania choćby jednego rozdziału „Rocambole'a.“

Gdzież są dzisiejsi Dumasowie, Sue'owie lub Soulié'owie!

Wszystkie dzisiejsze romanse awanturnicze są tylko powtarzaniem i przeżuwaniem...

Niema w nich ani jednej myśli oryginalnej, ani jednego pomysłu prawdziwie „pochwytującego.“

Są to kopje poobcinane tych obrazów potężnych, którym można było wprawdzie zarzucić ich krzyczący koloryt, ale które przynajmniej zmuszały do uwagi i szalone budziły zajęcie...

Otóż, z żalem to mówię, w sztuce, na wszystkich jej szczeblach, począwszy od najwyższego jej wyrazu, aż do najłatwiejszych jej „robót“, wszystko u nas znajduje się w perjodzie, jeżeli nie upadku stanowczego, to przynajmniej w stanie snu i anemii...

Wołamy przebudzenia i życia!

A wiecież czego nam najwięcej brak obecnie?...

Oto naiwnej czułości na wrażenia!

Czas i wypadki szły naprzód niezachwianie, staliśmy się sceptykami do szpiku kości, zostaliśmy, że użyję tego prawdziwie paryskiego wyrazu—„blagierami!“

Wielkie uczucia, nadmiar życia, ekscentryczność wyobraźni, wszystko, co wychodzi z ram spokoju i zwykłości, nie podoba się nam i nuży nas!

Jeżeli książka jaka daje nam uczuć wzruszenia zbyt silne, odrzucamy ją skrzywieni...

Jeżeli utwór jaki sceniczny łzy nam z oczu wyciska—nudzimy się i wzruszamy ramionami...

PŁOWCE.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XIV WIEKU

PRZEZ

Walerego Przyborowskiego.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr. 193).

Taki był stan rzeczy, gdy w końcu trzeciego tygodnia starosta począł przychodzić do siebie, jak również Offart. Teraz Basia ani na chwilę nie opuszczała pierwszego. On też formalnie szalał za nią. Nic nie wziął do ust, jeśli mu tego rączki Basi nie przygotowały i nie podały, nie położył się do łóżka, jeżeli mu go ona nie usłała. Zaklinał się jej, że gotów dla niej świat cały puścić z dymem. Dziewczyna słuchała tego z przyjemnością, śmiała się, szczebiotała, ale trzymała starostę zdaleka.

Tego rodzaju postępowanie sprytnej i rozumnej dziewczyny podsycało i tak już silny żar namiętności w człowieku, któremu dotąd nic oprzeć się nie śmiało. Ale przed Basią ugiął się, kochał ją i lękał jej się zarazem. Jedno zmarszczenie jej ślicznych brwi, jeden grymas niezadowolenia przyprowadzał go do rozpaczy. Dziewczyna nim rządziła jak chciała.

Po zamku naśmiewano się z tego.

— Że... żeby tak na mnie—prawił kuternoga przy kuflu—ja... ja bym z tą sy... sy... no... synogar... li... li.

— Li... li... li... — przedrzeźniał go tłusty przełożony nad strażą—cóż byś zrobił? Niby to z Magdą albo Kaśką do czynienia. To księżniczka, jak Boga kocham, czysta księżniczka. Zbliż no się do niej, tak jak to ty umiesz kuternogo, a dostałbyś w papę, żebyś wszystkie gwiazdy obaczył. Starosta przed nią tańczy na dwóch łapkach, jak Boga kocham...

— Niby to ja różnych dziewek nie znam — prawił dalej — widywałem ja i miłowałem różne Basie, ale takiej, jak Boga kocham, nigdy nie widziałem. Krew z mlekiem a przylepka taka, że do rany przyłóż. Niby to my wszyscy przed nią nie tańcujemy, hę? Pamiętacie jak Kwiatek się na nią o coś oburknął i pamiętasz kuternogo, jakeś go za to tam w kącie wyczubił, hę? przez dwie niedziele chodził z siniakami pod ślepiami. Takich białogłów nie znajdzie nigdzie, jeno jej koronę włożyć i na zamek do Krakowa zawieźć a na stolcu posadzić. Niby to ja nie wiem... ba, ba, synogarliczka to, synagarliczka, jak Boga kocham!...

— Albo i ten niemiec, coś mu kuternogo tak szpetnie łeb rozwalił, żebyście wy widzieli jak ten czerwony łeb umizga się do niej, to by was wątroba od śmiechu zabolała. Jak Boga kocham—już nawet ową łatę ze ślepia sobie zdjął i gada do burgrabiego, że na swoją księżniczkę, co ją tam na Niemcach zostawił, pluje — a teraz jeno w Basi jest rozmiłowany. Tak to jest, jak Boga kocham — ho! ho! niby to ja nie wiem co się święci.

Takie rozmowy lub tym podobne toczono między próżniaczącem się żołnierstwem, bo w zamku była cisza, starosta leżał chory i o wojnie wcale nie gadano. Z Krakowa też nie było żadnych wieści ani o królu, ani o Szarym, ani o błaźnie. Mówiono tylko, że król Łokietek zwołał wielki zjazd baronów, komesów i panów do Chęcin na radę, ale o czem tam radzono, nic nie było wiadomem. Starosta, który już tyle przyszedł do siebie, że wstawał z łóżka i siadał w okienku patrząc nieraz godzinami na melancholijny widok roztaczający się przed nim, niepokoił się nieco tym zjazdem, zwłaszcza, że on, jenerał Wielkiej Polski, nie został wezwany do Chęcin, co bądź co bądź było złym znakiem.

— Przysłużyli mi się obwiesie—gadał do siebie—osmarowali mię tam. Ani chybi knuje się coś przeciw mnie w Chęcinach. A no... nie ulęknę się, nie ulęknę, jakem Wicek z Szamotuł!

Tak mówił a w istocie był bardzo niespokojny. Rad był kogoś wysłać na zwiady, ale nie miał pod ręką nikogo, coby rzecz tę dobrze sprawił. Brakowało mu błazna i smutny był — weseląc się jeno widokiem Basi, jej uśmiechem, jej lazurowemi oczętami. Zachodził też czasem do Offarta, albo ten ostatni do niego i wyjaśniwszy wszelkie między sobą nieporozumienia, których przyczyną był trefniś, nieraz długo we dwóch w ciszy rozmawiali.

Taki był stan rzeczy na zamku pyzdrskim, gdy dobrze już ku końcowi czerwca zajechał na zamek powinowaty Wicka, Bolko Rogala, który miał swoje majętności podle Gniezna. Zajechał samowtór, cichaczem, w nocy, i złe bardzo przyniósł wieści. Starostę, który już spał, umyślnie zbudzono i Rogala długo z nim mówił sam na sam.

— Źle z tobą Wicku — gadał Rogala — bardzo źle.

Idziemy do teatru dla ułatwienia trawienia i chcemy się śmiać...

Ztąd pochodzą i tu źródło mają bezmyślności teatralne, jakie widzimy w teatrze *Variétes*, ztąd wynalazek dramatów *buffo*, jakie grywają w *Ambigu*, tu wreszcie powód frenetycznej radości i hymnów pochwalnych na cześć każdej operetki!

Gniewać się i rzucać przeciw temu stanowi rzeczy byłoby szaleństwem...

Nie zmienia się tak łatwo upodobań całego narodu.

Zresztą być może ta potrzeba *bawienia się* jest następstwem rzeczywistem smutnych kolei i cierpień, jakie naród przebolał.

Tylu strasznych rzeczywistości byliśmy świadkami, że nie możemy przypuścić ich dalszego ciągu, ich rozbudzenia się nawet w wyobraźni.

Zresztą leży to już w naszej naturze, że we wszystkiem idziemy zbyt prędko i zbyt daleko...

Zaledwo na ślad jaki wpadniemy, zaledwo nowa jaka droga nam się otworzy, już jesteśmy u jej końca.

Na początku stulecia naszego mieliśmy nadmiar wyobraźni i fantazji...

Teofil Gautier, Gerard de Nerval i im podobni z nadzwyczajną szybkością przebiegli we wszystkich kierunkach pole ekscentryczności umysłowej, jak koń Mefista przebiegł ogromy nocy Walpurgowej...

Przeforsowana wyobraźnia nasza padła ze zmęczenia i Pegaz nasz połamał sobie nogi.

Zaprędko i zadaleko!

Tak i z „naturalizmem“ się dzieje — umiera dla braku posiłku.

Mamy jednak nadzieję, że umysły nowe odkryją nowe drogi.

Koniec XVIII stulecia widział, jak umysły logiczne, bezlitośnie krytyczne zniszczyły do szczętu starą budowę niedorzeczności średniowiecznych...

Dziś lub jutro literatura francuska odnajdzie swoją drogę.

Jaką będzie ta droga? gdzie się kryje inicjator, prorok tej nowej wiary nieznanej?

Nie wiemy...

Ale wraz ze wszystkiemi umysłami, którym jest drogą sława francuska, wyglądamy go i wyczekujemy całem sercem.

Materjalnie, jak powiedzieliśmy na początku tego listu kraj nasz podniósł się z upadku, nie trzeba żeby upadał umysłowo! *J. L.*

Towarzystwo przyjaciół dzieci.

III.

Nie potrzeba dowodzić, że cała działalność towarzystwa, o jakiej mówiliśmy w artykułach poprzednich, zależną być musi od środków, jakiemi instytucja mogłaby rozporządzać, ztąd przeto i pytanie, w jaki sposób środki te wypadałoby zebrać, nabiera niemałej wagi.

Ogólnie biorąc, dla każdej instytucji z charakterem filantropijnym lepiej jest, gdy na jej byt składają się ofiary drobne a liczne, aniżeli gdyby istnienie jej zależało od ofiar wielkich, lecz możliwych dla pewnych tylko klas zamożnych.

Z tej zasady wychodząc, byłoby podług mnie najbardziej pożądanem, aby i „towarzystwo przyjaciół dzieci“ na „groszu wdowim“, lecz obficie i z pośród wszystkich sfer społecznych płynącym, mogło oprzeć swoją egzystencję.

Należy mieć na uwadze, że towarzystwo to obchodzi bezpośrednio masy, i masy też, czując dlań sympatję, chętnie zapewne pośpieszyłyby z ofiarnością, jak to zresztą zwykle czynią, gdy idzie o podanie ręki niedoli.

Ani naprzykład ofiary na szlązaków nie złożyłyby tak poważnej sumy, ani pogorzelcy lub dotknięci powodzią nie zyskaliby tak skutecznej pomocy, gdyby nie ofiarność klas średnich i biedniejszych, których dziesiątki, złotówki, albo ruble tworzą sta tysięcy.

Najpierwszym więc, podług mnie, warunkiem pozyskania dla „towarzystwa przyjaciół dzieci“ odpowiednich środków jest uprzystępnienie wysokości składki dla wszystkich, nietylko średniej zamożności ale i mniej zamożnych nawet.

Przy pierwotnem podniesieniu myśli utworzenia towarzystwa, zaproponowano składkę *pięć rubli* rocznie.

Jeżeli norma ta, którą nie uważamy za wysoką, miałaby się przy ostatecznem opracowaniu projektu ustawy utrzymać, to proponowałbym tylko, aby i sam sposób wnoszenia tej składki mógł być bardziej jeszcze uprzęstępnionym.

Mianowicie, byłoby dobrem, aby ofiara w kwocie rs. pięciu mogła być składaną: jednorazowo lub też w ratach kwartalnych, to jest po rs. 1 kop. 25; zwiększyłoby to czynność administracyjną zarządu towarzystwa, ale wpłynęłoby niezawodnie na znaczne powiększenie liczby stowarzyszonych.

Nawet w rodzinach mniej zamożnych wydatek rubla z kopiejkami kwartalnie nie dałby się uczuć w budżecie domowym, a jak wspomniałem, nie od jakości, lecz od *ilości* ofiar pojedyńczych zależy tutaj bardzo wiele, bo byt i przyszłość instytucji.

Rzecz prosta, że obok tych składek obowiązkowych stałych, do powiększenia środków towarzystwa mogłyby się przyczyniać fundusze z innych źródeł płynące, jak np. dobrowolne ofiary jednorazowe, zapisy osób dobroczynnych, wreszcie urządzane na korzyść towarzystwa koncerta, zabawy publiczne i t. p.

Gdyby inicjatorowie przed zatwierdzeniem ustawy mogli uzyskać pozwolenie zbierania składek na rzecz przyszłego towarzystwa, byłoby to podług mnie, rzeczą nader ważną; nim ustawa uzyska właściwą sankcję, upłynie zapewne przeciąg czasu dość długi, a tymczasem środki mogłyby być zebranemi w takiej przynajmniej cyfrze, że z chwilą zatwierdzenia ustawy, towarzystwo mogłoby rozpocząć swoją działalność.

Przy zbieraniu ofiar, przynajmniej w chwili zawiązku towarzystwa, prasa mogłaby oddać niemałą usługę już to przez wytrwałe agitowanie poczciwej myśli, już to przez pomieszczanie odpowiednich ogłoszeń i t. p.

Mówiąc o środkach towarzystwa jedna jeszcze chciałbym zrobić uwagę.

Jak dotąd w tworzeniu i podtrzymywaniu dzieł ofiarności publicznej, główny udział przyjmowała i przyjmuje Warszawa, której barki nie są przecież w stanie udźwignąć ciężaru, jaki zarówno kraj cały obowiązuje; dlaczego ten fakt powtarza się systematycznie, nad tem zastanawiać się nie będziemy, gdyż to do rzeczy nie należy.

Nadmienię tylko, że życzyćby należało, aby tym razem przynajmniej prowincja okazała się równie jak Warszawa chętną i skorą w niesieniu drobnych ofiar i aby tym sposobem dzieło użyteczności publicznej pozyskało rękojmię bytu w poczuciu obowiązku *całego* społeczeństwa.

Dobrzeby więc było aby inicjatorowie, gdy przyjdzie do zbierania składek, odnosili się bezpośrednio do ludzi mających na prowincji już to wpływy pewne, już też bardziej rozgałęzione stosunki.

Szczególnie obywatelki wiejskie i księża mogliby tu wpływem swoim i staraniem zrobić niemało, działając z tą myślą głównie, że opieka nad dziećmi jest tak dobrze potrzebną w Warszawie, jak i w każdej wsi lub miasteczku.

Pozostaje mi powiedzieć jeszcze słów parę o wewnętrznej organizacji towarzystwa a właściwie jego zarządu.

Naturalnie zasady organizacji tej muszą się oprzeć na wzorach innych tego rodzaju stowarzyszeń (jak np. towarzystwa osad rolnych), mających już za sobą pewną praktykę i doświadczenie.

Zostawiając przeto rzecz tę redaktorom właściwego i szczegółowego projektu ustawy, pragnąłbym w tem miejscu zrobić jedno zastrzeżenie ogólne.

W zarządzie towarzystwa będą zapewne stanowiska takie jak np. prezesa, wiceprezesa, dyrektora, członków komitetu itp.

Otóż podług mnie byłoby lepiej, aby stanowiska te zajętemi zostały przez kobiety, nie zaś przez mężczyzn; przemawia zatem nietylko ta okoliczność, że panie, zwłaszcza należące do sfer zamożniejszych, dla poświęcania się czynom filantropijnym mają więcej czasu aniżeli mężczyźni, ale i ten wzgląd ważny, że między innemi szłoby tutaj o dzieci kobiet, które udając się o pomoc i opiekę dla swych niemowląt do towarzystwa, pragnęłyby, bądź co bądź, błąd swój ukryć przed światem.

Chętniej przeto kobieta taka zwróciłaby się do „zarządu“ towarzystwa wiedząc, że na krześle dyrektorskiem spotka kobietę, aniżeli gdyby miała tam oko w oko spotkać się z mężczyzną i kto wie nawet czyby w takim razie nie wolała udać się do kobiet w rodzaju choćby... Szyffersowej.

Słówko na zakończenie.

Że sprawa zawiązania „towarzystwa przyjaciół dzieci“ jest sprawą pilną i ważną, że leży ona na sumieniu całego społeczeństwa, na to wszyscy godzą się jednomyślnie; powinno przeto bardzo iść o to, aby sprawa ta śladem wielu innych nie poszła do akt nieziszczonych projektów, a czego można uniknąć w takim tylko razie, jeżeli inicjatorowie, nie odkładając swych starań, wprowadzą je odrazu na drogę praktyczną.

W tym przeto celu należałoby naprzód pomyśleć o zebraniu kółka ludzi dobrej woli celem przedyskutowania głównych zasad projektu; naturalnie wybór osób do takiego kółka pozostawionym być musi inicjatorom a zebranie się ich nie powinnoby ulegać zwłoce.

Wracam z Chęcin, gdzie, jako ci wiadomo, był wielki sejm i gdzie uradzono wojować Niemce. Skargi też na ciebie rozliczne przyszły. Florko Szary instygował na ciebie, jako najechałeś go po zbójecku w Bieniowcach, pobiłeś mu służbę, spaliłeś dwór, porwałeś synowicę i na jego samego życie nastawałeś. Prawda li to?

— A no... prawda, cóż mam rzec i ja się też nie kryję z tem. Co mi tam!

— Ej, ej, Wicku nie żartuj, gardłem to pachnie, jak mię widzisz. Król srodze jest gniewny i burzył się jak gradowa chmura. Potem przyszły inne skargi, jako uciskasz kmieci, męczysz ich darmochami, niszczysz podwodami — mieszczankowie pyzdrscy oskarżyli cię o jakąś Krystę...

— A psie syny!—syknął starosta—dam ja im...

— Potem przyszedł twój trefniś nazwany Bocian i gadał jako konszachty czynisz z niemcami, jako o zdradzie myślisz... Hm! cóż ty na to?

— A nic, gadaj jeno dalej, coście tam postanowili na tym sejmie osobliwszym?

Owóż król, usłyszawszy to, rzekł, że w obliczu srogiej wojny z krzyżakami nie można mieć w zanadrzu zdrajcy, osobliwie w Wielkiej Polsce, która jest pierwszą od niemców i postanowili ci odebrać jeneralstwo Wielkiej Polski.

— To tak?—porwał się Wicek—to tak? postanowili mi odebrać jeneralstwo? niechże przyjdą i odbiorą... obaczymy!

I trząsł się cały w wielkim gniewie, chodząc szerokiemi krokami po komnacie.

— Niech odbierają, niech odbierają, obaczymy!— odgrażał się ciągle.

— Ej! — ozwie się spokojnie na to Bólko — po co oni mają odbierać, kiedy ci już odebrali—i na twoje miejsce mianowany jest królewicz Kazimierz!

Starosta zbladł i stanął na środku komnaty i wpatrzył się wielkiemi swemi czarnemi oczami w mówiącego, a wargi mu drżały jak w febrze.

— Królewicz Kazimierz, mówisz? — szeptał głosem chrapliwym, gardłowym—Królewicz Kazimierz, bodaj że go jasny piorun trzasł.

— Tak, tak, królewicz; a nawet powiem ci coś Wicku, co zachowaj sobie w wielkiej tajemnicy, bo bym za to głową mógł przypłacić. Królewicz wyjechał już ze znacznym pocztem panów i straży do Wielkiej Polski i jeno o dwa noclegi go wyprzedziłem. Jeno patrzeć jak stanie w Wielkiej Polsce. Ma on w ręku edykt królewski imania cię i sądzenia, gdybyś opór stawił, a i tak, sądzony być masz. Strzeż że się więc. Ja wyprzedziłem królewicza, bo mi cię żal, chciałem cię ostrzedz, boś ty przecie mój stryjec herbowy, krewniak — więc wpadłem tu do ciebie cichaczem, samowtór z wiernym pacholikiem, ostawiwszy resztę pocztu o dwie mile ztąd, w lesie. I nikt nie wie, żem do ciebie pojechał, bo miłe mi też życie... król nie żartuje. Gada on, że poskromił mieszczanków mieczem w Krakowie, poskromi tymże mieczem panów w Wielkiej Polsce. A wiesz, że co postanowi on, to zdzierży!

— Bodaj go trąd strawił, tego kusego czarta! — mruknął Wicek przez zęby.

Rogala zabierał się już do wyjścia.

— Bądź mi zdrów Wicku, nie mogę dłużej tu siedzieć, a i tak naraziłem mą głowę, jeno przez przyjaźń do ciebie. Niech cię Pan Bóg ma w swej opiece.

Starosta czerwony cały od wewnętrznego wzburzenia nie zatrzymywał go, ale odprowadziwszy do drzwi komnaty, pożegnał.

— Bóg ci zapłać, Bolku, za twe dobre serce, nie zapomnę o tem nigdy, żeś mi wielką wyrządził przysługę. Bóg ci zapłać!

I zostawszy sam, stanął na środku izby nieruchomy, wsłuchując się w odgłos ciężkich kroków Rogali po schodach, po dziedzińcu— słyszał wśród ciszy nocnej jego rozkazy wydane pachołkowi, jak siadał na koń, jak się z brzękiem roztwierały wrzeciądze bramy zamkowej, jak dźwięczały łańcuchy przy spuszczaniu mostu zwodzonego, jak dudniały kopyta koni puszczonych cwałem, jak ucichło wreszcie zupełnie...

Słuchał, słuchał tego wszystkiego, a potem schwycił się oburącz za głowę i latał po izbie jak szalony; kaganiec gorejąc na stole, chwiał się przy tym biegu starosty i migotał krwawo po ścianach komnaty, po kamiennej posadzce, po sprzętach. Przez otwarte okno patrzało na posępną walkę duszną starosty poważne, spokojne, wygwiażdżone niebo, utulone w ciszę, w marzenia, w ciemny lazur...

Długo trwało takie szamotanie się wewnętrzne starosty. Piasek w klepsydrze przesunął się już parę razy, na niebie od wschodu, ile że to w czerwcu, więc wcześnie, bielało już niebo, a starosta wciąż biegał po komnacie. Niekiedy stawał i wlepiał nieruchomy, osłupiały, szeroko rozwarty wzrok w ciemny i cichy błękit nieba—niekiedy znów opierał się oburącz na stole i zdmuchiwał z niego pył, jak ten co w nawale myśli nie wie co czyni. Czasami potrącał nogami sprzęty, które się wywracały z łoskotem na płyty posadzki. Wówczas stawał przerażony, oglądał się dokoła.

Po przeprowadzeniu bowiem dyskusji i udzieleniu odpowiednich wskazówek z tegoż samego grona mogłoby być wybranych parę lub kilka osób do opracowania szczegółowego projektu ustawy, a który to projekt po przeprowadzeniu znów nad nim dyskusji, mógłby być wysłanym gdzie należy.

Tym sposobem zrobionymby już został jakiś i to nawet dosyć ważny, pierwszy krok praktyczny.

Jan Jeleński.

Jeszcze o Tannerze!

—*nn*— Tanner nie przestaje wciąż zajmować swą ciekawą osobistością.

Gazety podają coraz to nowe, tysiączne szczegóły z jego przeszłości, teraźniejszości, a bodaj że nawet proroczym wzrokiem sięgają w przyszłość...

Tanner był dotąd mieszkańcem Minneapolisu, w stanie Minnesota i posiada rzeczywiście patent doktora medycyny.

Należy on do szkoły allopatycznej, lecz różni się od niej pewnemi ważnemi szczegółami; głównie co do karmienia się ludzi wyrobił sobie nową teorję, która właśnie spowodowała go do poddania się czterdziestodniowemu postowi.

Podług owej teorji, która zresztą ma do pewnego stopnia i pomiędzy europejskimi fizjologami zwolenników, ogół ludzi dotknięty jest epidemicznem obżarstwem, to jest je daleko więcej, aniżeli do restytucji organizmu potrzeba — i przez to sprowadza na siebie wiele dolegliwości i chorób.

Głód jest najlepszem lekarstwem na wiele chorób.

Przyznać trzeba, że gdyby w samej rzeczy teorja ta okazała się prawdziwą i gdyby na jej zasadzie można było istotnie zmniejszyć obżarstwo ludzi, eksperymenty doktora Tannera nie byłyby prawdopodobnie tak nieużytecznemi, jak mniema... *Kurjer Poranny.*

Podobny przewrót w teorji mógłby mieć bezwątpienia olbrzymie praktyczne znaczenie.

Eksperyment dra Tannera nie jest zresztą pierwszym przezeń odbytym.

Twierdzi on stanowczo i przedstawia na to wiarogodne świadectwa, że w roku 1877 w lecie, bawiąc u swych krewnych w stanie Wislonsin, odbył taki sam post, trwający nawet dłużej, bo 42 dni.

„Jadłem zbyt wiele owoców — mówi on sam — i zostałem za to ukarany gorączką gastryczną; oprócz tego miałem reumatyczne cierpienie serca.

„Byłem nieomylnie przekonany, że zupełne wstrzymanie się od pokarmu jest najlepszym środkiem wyleczenia się z gorączki gastrycznej, zacząłem więc pościć i w kilka dni choroba przeszła...

„Wówczas postanowiłem także wyleczyć się z choroby sercowej, a następnie powziąłem zamiar przeświadczenia się, ile dni przebyć jestem w stanie bez pokarmu...

„Nic nie jadłem przez *czterdzieści dwa* dni, od 15 lipca do 27 sierpnia i moja choroba serca przeszła, jakby ręką odjął...“

Rzecz prosta, opowiadaniu temu żaden z lekarzy nie chciał wierzyć i dlatego dr Tanner rozpoczął ponownie post czterdziestodniowy.

Wiadomy już jest czytelnikom cały przebieg owego, rzeczywiście zadziwiającego eksperymentu....

Dodać trzeba, że ogół mieszkańców New-Yorku był gorączkowo zainteresowany i wzburzony doświadczeniem Tannera.

Pisano na jego cześć wiersze, wygłaszano mowy i nawet kazania, a pod jego oknem urządzane były serenady...

Doktor zresztą namiętnie lubi kwiaty i muzykę.

Codzień mu grano i przy dźwiękach muzyki męczennik nauki czy tam swego kaprysu, zapominał o nurtującym go głodzie...

Bukiety z kwiatami zapełniały salę Clarendon-house...

Codzień Tanner otrzymywał dziesiątki i setki listów głupich, rozsądnych, dowcipnych i... nieortograficznych.

Pewna dama pisała doń: „Djabeł siedzi w tobie: chcesz naśladować Chrystusa, nie wierząc nawet; ale nie uda ci się to, bezbożniku“.

Jakiś metodysta głosił następujące wezwanie w liście: „Pan pobłogosławi twój wielki czyn; ucz ludzi martwić ciało i jego wszystkie żądze“.

Dalej jakiś amator zakładów (a jest ich w Ameryce tyle, co mieszkańców) pisał: „Gotów jestem wystawić przeciwko panu człowieka, który również nie będzie nic jadł ani pił; trzymam zakład; kto z was pierwszy zacznie jeść lub pić, ten przegra tysiąc, albo, jeśli pan wolisz, kilka tysięcy dolarów“.

Wreszcie pewna panna bogata, młoda, piękna i dobrego domu, zrobiła następującą propozycję Tannerowi: „Ofiaruję panu moją rękę, serce i cały majątek, z warunkiem — że będziem jadali tylko trzy razy na miesiąc“.

Dodać tu należy, że dr Tanner był już żonaty i rozwiódł się z żoną dla jej zbytniego „obżarstwa“ to jest dlatego, że jadła tyle, ile zwykli śmiertelnicy.

Czy więc nie przyjmie ofiary pięknej *miss* — kto wie?

Prawdziwie uroczystym w szeregu dni tannerowego postu był, rzecz prosta, dzień czterdziesty, dzień tryumfu.

Tłumy zapełniły wówczas salę Clarendon-house i zaległy ulicę...

Gdy Tanner, wbrew zresztą proponowanemu mu przez lekarzy rozkładowi jadła, skonsumował pierwszą morelę i wypił pierwszą szklankę mleka, zapał był powszechny...

„Gdybyście mogli wyobrazić sobie—rzekł on otaczającym — rozkosz, której w tej chwili doznałem, każdy z was zdecydowałby się wypościć 40 dni“...

Tanner otrzymuje obecnie mnóstwo propozycyj od różnych ciał naukowych, kolegjów lekarskich — i przedsiębiorców...

Na wszystko to jednak mało zwraca uwagi i każe proponującym mu czekać...

„*Teraz*—twierdzi on—*mam jeden tylko cel—jeść, jeść i jeść*“...

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= JW. jenerał-gubernator Albedyński udał się w dniu dzisiejszym, o godzinie 6 rano, do Trzebini na spotkanie cesarza Austrji, Franciszka-Józefa. W orszaku jenerał-gubernatora znajduje się ośmnaście osób. Tym samym pociągiem dąży do Krakowa deputacja 12-go białogrodzkiego pułku ułanów, którego cesarz Franciszek-Józef od kilku dni jest szefem.

= *Praw. wiest.* pomieszcza najwyższy Ukaz, na mocy którego zarząd lasów państwowych w Królestwie Polskiem przeniesiony zostaje z ministerjum skarbu do ministerjum dóbr państwowych. Zgodnie więc z owym Ukazem w Królestwie zostaną urządzone trzy okręgi leśne: jeden dla gub. suwalskiej i łomżyńskiej; drugi dla kieleckiej, radomskiej, lubelskiej i siedleckiej, i trzeci dla gub. warszawskiej, kaliskiej, piotrkowskiej i płockiej. Siedlisko zarządu pierwszego okręgu będzie w Suwałkach, drugiego w Radomiu, trzeciego w Piotrkowie. Na utrzymanie wszystkich trzech zarządów skarb państwa asygnować będzie corocznie 65,720 rs. Zarządy owe przejmą zarząd lasami od izb skarbowych i prowadzić go będą w zakresie władzy, wskazanym w rozporządzeniu dniu 26 marca 1869 r. o urządzeniu izb skarbowych. Miejscowy zarząd lasów skarbowych w leśnictwach pozostaje bez zmiany do czasu zyskania odpowiednich wskazówek, z praktyki. Centralny zarząd lasów skoncentrowany będzie w departamencie leśnictwa. Jednocześnie z wprowadzeniem nowego zarządu lasów, istniejące przy izbach skarbowych wydziały dóbr państwowych zostają nazwane „czasowemi“, a personel ich zmniejszony; zniesione zostają posady komisarzy i adjunktów leśnych; i zmiejszony personel służby mierniczej przy lasach skarbowych. Urzędnicy, którzy zajmowali pomienione posady, spadają z etatu. Nowy zarząd wprowadzony zostanie od 1 listopada 1880 r. Do Ukazu dołączony jest etat urzędów i pensyj dla zarządów okręgowych. Tekst Ukazu podamy całkowicie w dziale urzędowym pisma.

= Jak donoszą gazety petersburskie, ministerjum finansów uznało za właściwe przedłużyć jeszcze do roku 1881 zwrot akcyzy od cukru, wywożonego za granicę.

= W *Zbiorze praw* znajdujemy postanowienie, przedłużające termina utworzenia i pokrycia akcyj towarzystwa akcyjnego żeglugi parowej holowniczej na rzece Wiśle.

= W rozkazie dziennym p. prezydenta miasta czytamy: „Według dostarczonych przez właścicieli domów wykazów, osoby prywatne utrzymują w Warszawie 7000 sztuk psów, za prawo utrzymania których winna być wniesioną ustanowiona opłata po rublu od sztuki. Tymczasem do chwili obecnej opłaty tej wniesiono zaledwie 2244 rs., t. j. prawie $^1/_3$ należnego dochodu. Zwracając na ten niedobór uwagę pp. komisarzy kasy ekonomicznej, proszę ich, aby zastosowali do osób w opłacie tej zalegających jaknajenergiczniejszą egzekucję i aby rozłożyli nadzór nad jej wykonaniem, o rezultacie zaś przedsięwziętych środków w każdym rewirze donosili mi przed końcem każdego miesiąca“.

= Z powodu coraz częstszych wypadków pokąsania przez psy, nakazanem zostało pilniejsze usuwanie błąkających się po mieście psów przez czyścicieli miasta; chwytanie odbywać się będzie sześć razy na tydzień w godzinach rannych za wyjątkiem niedziel i świąt.

= Z powodu odbywającego się zwyczajem lat zeszłych poboru składki gminnej od mieszkańców Warszawy wyznania ewangelicko-augsburskiego, zarząd gminy nadesłał do biura policji przygotowane blankiety drukowane do wypełnienia ich przez właścicieli i rządców domów. Na blankietach tych mają być wymienieni wszyscy mieszkańcy tegoż wyznania, z wymieniem liczby osób rodzinę składających, oraz dodaniem wysokości ofiar na utrzymanie świątyni parafjalnej, domu opieki nad biednemi starcami, szpitala ewangelickiego, domu sierot i szkół tejże gminy. Służba policyjna otrzymała już odpowiednie polecenie.

= Magistrat m. Warszawy ogłasza licytację na dostawę 2,300 saż. kwadr. kostek granitu norweskiego i 700 saż. bież. burt również z granitu norweskiego, potrzebnych do zabrukowania części ulicy Marszałkowskiej i na inne potrzeby miejskie w roku 1881; wartość tej dostawy wynosi przeszło siedmdziesiąt tysięcy rubli.

= Na folwarku świętokrzyskim, obok kościoła św. Barbary, prowadzone są obecnie roboty około urządzenia studni artezyjskiej.

= Słyszeliśmy, iż wkrótce powstać ma w Warszawie fabryka adamaszków, aksamitów, materyj jedwabnych i t. p. tkanin. O założeniu tej nowej fabryki myślą przemysłowcy zagraniczni, którzy zamierzają nabyć nieczynną obecnie fabrykę po zmarłym niedawno ś. p. Worowskim, a następnie znacznie powiększyć przez nabycie trzech sąsiednich posesyj, to jest jednej od ulicy Krochmalnej, tuż przy fabryce Worowskiego i dwóch tylnych od ulicy Chłodnej.

---

nadsłuchiwał i podnosił powaloną ławę, zachowując się przytem jaknajciszej, jaknajostrożniej. Nieraz zdawało mu się, że słyszy jakiś szmer pod drzwiami— wtedy zatrzymywał oddech w piersiach i na palcach skradał się do drzwi, nadstawiał uszów i otwierał je nagle, a nie ujrzawszy nikogo, wracał do swej nieskończonej przechadzki po izbie. O świcie spojrzał przez okno na drogę prowadzącą do Bieniowic i zdało mu się, że na ciemnem tle lasu rysuje się olbrzymia, biała postać z podniesioną ręką, matki Krysty... zdawało mu się nawet, że słyszy jej klątwy, że głos jej brzmi jak ryk piorunu, napełnia sobą świat, zbudzić musi wszystkich. Przerażony tem skoczył do łoża, nakrył głowę opończą i przeleżał tak nieruchomy ciężko oddychając dobre dwa pacierze.

Kiedy nakoniec świt rozjaśnił niebo i oblał białem, mglistem światłem ponure wnętrze starościńskiej komnaty, Wicek wstał blady, zmęczony, ze zmarszczkami na czole, z oczami podsiniałemi, z posrebrzonym włosem. Drżał jak w febrze. Ale oblał sobie głowę zimną wodą, zbudził pachołka co spał w sąsiedniej izbie i kazał natychmiast przywołać do siebie burgrabiego. Ten przyszedł zaspany, przestraszony jak zwykle kiedy stawał przed starostą.

— Masz mi waść rozstawić liczne straże na murach i basztach, jak czasu wojny—rozkazywał starosta—żołnierze żeby byli w pogotowiu. Bramę zamknąć, furty boczne założyć żelaznemi sztabami, proporzec z herbem polskim z najwyższej baszty zdjąć a zawiesić natomiast mój herbowy—rozumiesz waść?

— Rozumiem mości starosto.

— Żywności dużo li jest w zamku?

— Starczy ledwo na dwie niedziele.

— Wysłać mi zaraz po trzech ludzi w różne strony. Niech spędzają bydło, nie patrząc do kogo ono należy, zabierać mąkę, kaszę, krupy, piwo, siano, zboże, owies, słomę, wszystko co potrzeba. Nie szczędzić mi nikogo ani niczego, bo to wojna, rozumiesz waść? Żeby mi to zrobić dziś jeszcze, natychmiast! Jak ja wyjadę z zamku waść będziesz jego dowódcą—i nie oddasz go nikomu, tylko mnie. Taki jest mój nakaz.

Burgrabia skłonił się i miał wyjść, gdy starosta go zatrzymał i dodał:

— A osobliwie nakazuję waści nie szczędzić mieszczan pyzdrskich. Zabrać im wszystko, do ostatniego prosiaka. Jeszcze jedno.., poślesz dziesięciu zbrojnych do miasta, żeby mi zaraz przywiedli płatnerza, męża Krysty, i jej brata burmistrza... Okujesz ich waść w kajdany i rzucisz do loszku na chleb i wodę, aż do mego rozkazania.

Wydawszy te rozporządzenia starosta, gdy został sam, odetchnął ciężko, jakby mu kamień z serca spadł, obtarł czoło obficie potem zroszone, choć ranek wiał chłodem, pomyślał chwilę, wsłuchał się w ruch, jaki rozpoczął się na zamku wskutek wydawania przez burgrabiego rozkazów starosty, jeszcze raz westchnął i mówiąc:

— A teraz chodźmy do Offarta!

Wyszedł z komnaty, w której przepędził jedną z najsmutniejszych, z najstraszliwszych nocy w swem życiu.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Mówiono nam, że do konkurencji kupna wyżej wspomnianej fabryki, która sprzedaną być ma przez publiczną licytację, stanie też jedna z miejscowych, największych fabryk tkackich.

= Departament handlu i rękodzieł oznajmia, iż otrzymał od inżeniera Ciechanowieckiego prośbę o 5-letni przywilej na nowy sposób automatycznego łączenia relsów przy przenośnych kolejach. Pan Ciechanowiecki, rodak nasz, zamieszkuje w Petersburgu i pracuje tam w jednej z fabryk. Kolej przenośna jego pomysłu zyskała w roku zeszłym nagrodę na wystawie w Szawlach.

= W dniu wczorajszym, o godzinie 12-tej w południe, kurator warszawskiego okręgu naukowego r. t. Apuchtin, wraz z dyr. instytutu głuchoniemych i ociemniałych, rz. r. st. Papłońskim i inspektorem szkół miejskich rz. r. st. Hornbergiem, zwiedzał konwent ociemniałych, oddziały równoległe instytutu głuchoniemych, oraz szkołę elementarną miejską, mieszczącą się w gmachu po-augustjańskim przy ulicy Piwnej; stan wszystkich tych zakładów p. kurator uznał za zadawalniający.

= W mieście Sejnach, w gub. suwalskiej, otworzoną zostaje, z decyzji komitetu do spraw Królestwa, szkoła trzyklasowa miejska.

= Znany agronom dr Juljusz Au, profesor wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, bawi obecnie w Warszawie.

= W dniu wczorajszym bawił w naszem mieście przejazdem główny redaktor wiedeńskiej *Neue freie Presse*, p. N. von Sonnenberg.

= **Z teatru i muzyki.**

* Zewnętrzne odnowienie gmachu teatru wielkiego już rozpoczęto.

* We wczorajszem przedstawieniu „Fedry“ chorą pannę Marcellównę zastąpiła pani Nowakowska, wyuczywszy się roli w przeciągu niespełna jednego dnia.

Dziś znowuż „Fedra“ z p. Rakiewiczową w tytułowej roli.

* Pokaźny (czy nie za pokaźny) szereg debiutantów zwiększyć jeszcze mają: panna Niewiarowska i pan Wacław Prohazka.

* Słyszeliśmy z wiarogodnego źródła, iż dyrekcja teatru powierzyła imprezę przyszłego sezonu opery włoskiej (od 15-go grudnia r. b.) p. Ciaffei'emu.

* Jutro pierwsze przedstawienie w teatrze wielkim.

Daną będzie „Violetta“ z p. Dowiakowską.

* We czwartek w „Meluzynie“ wystąpi po raz pierwszy panna Bella, tancerka teatrów zagranicznych.

= *Tagblatt* o *Ziarnie*.

Wiedeński *Tagblatt* podał w tych dniach obszerniejszą rzecz o naszem *Ziarnie*.

„I Warszawa — są jego słowa — ma swoją *Paris-Murcie*.

„Temi dniami bowiem wyszło w polskiej stolicy pismo na korzyść dotkniętych głodem noszące nazwę *Ziarno*.

„Trzystu i jedenastu polskich pisarzy, publicystów i uczonych złożyło się na tekst nadzwyczaj bogaty, czterdziestu ośmiu malarzy i rysowników dało illustracje a jedenastu kompozytorów muzycznych uzupełniło swemi autografami, że się tak wyrazimy, „muzykalną“ stronę wydawnictwa.

„W tekście znajdujemy krótkie nowele, umiejętne rozprawki, rzeczy odnoszące się do historji i aforyzmy, a wszystko to zaopatrzone autografami autorów.

„Najświetniejsze nazwiska polskiej bieżącej literatury jako to: Kraszewski, Zaleski, Bohdan, Odyniec, Jeż, Bałucki, Sienkiewicz, Orzeszkowa, Świętochowski, Prus, Klaczko, Gustaw Zieliński, Maciejowski, Spasowicz, Szujski, Szymanowski, Asnyk, Korotyński i t. p. współzawodniczą tu szlachetnie ze sobą.“

Pomiędzy rysunkami znajduje *Tagglatt* „wykończone arcydzieła“, wylicza wszystkich niemal artystów i zwraca szczególną uwagę na rysunek Kraszewskiego i drzeworyt Andriollego.

Krytyka wiedeńskiego nie zadawalnia jedynie... strona typograficzna wydawnictwa.

Wspomniawszy o *Ziarnie* winniśmy dodać, iż na składach księgarń tutejszych znajdują się jeszcze zapasy tej publikacji, z której dochód w ostatnich czasach służy ku ratunkowi pogorzelców.

= Uwaga.

Wczoraj przystąpiono do zewnętrznego odnowienia kościoła parafjalnego Narodzenia N. M. P. przy ulicy Leszno.

Czy to już nie zapóźno?

Czynność ta w każdym razie wymagać będzie pewnego czasu, jesień zaś zbliża się szybkim krokiem aza nastaniem słot właściwych tej porze roku, robota może stać się daremną a koszta stracone...

Rozebranym także został stary mur przy bramie wjazdowej na dziedziniec klastorny, a nowy natomiast rozpoczęto budować.

= Sprawa w Radomsku.

W dopełnieniu podanej wczoraj wiadomości o toczącej się w Radomsku sprawie, wywołanej przez opór, stawiony władzy przez tamtejszych mieszczan, podajemy dziś rezultat z posiedzeń sądu

Z liczby 65 obwinionych, 14 sąd uniewinnił zupełnie, a w tej liczbie trzech tych, którzy uważani byli za głównych sprawców oporu i jako tacy utrzymywani byli pod aresztem.

Pozostali zaś, w liczbie 49 skazani zostali z mocy art. 273 na jeden miesiąc aresztu policyjnego, nadto organista miejscowy i jedna kobieta za zelżenie i obelgi straży ziemskiej na zapłacenie kary po 25 rs.

Zajmująca ta, ze względu na liczbę obwinionych sprawa, jest pierwszą w rocznikach naszego sądownictwa, tak co do liczby podsądnych, jak niemniej rezultatu samej obrony.

= Pożary.

Miasteczko Ejszyszki, w powiecie lidzkim, uległo w dniu 24 b. m. strasznej klęsce pożaru.

Ogień zniszczył większą połowę ulicy Raduńskiej.

Przy gaszeniu pożaru dawał się uczuwać zupełny

Straty mają być ogromne.

brak narzędzi ratunkowych.

We wsi Srednie znowu, w pow. krasnostawskim, spaliły się w tych dniach cztery gospodarstwa włościańskie wraz ze wszystkiemi zabudowaniami i krestencją.

Przyczyną była podobno nieostrożność.

Przy pożarze zdarzył się nader smutny wypadek.

Włościanka, Katarzyna Smykowa, uratowawszy dwoje dzieci z ognia, weszła znów do płonącego domu dla ratowania sprzętów...

Dym jednak udusił ją.

Na pogorzelisku znaleziono tylko zwęglone ciało nieszczęliwej kobiety...

= Za 96 kopiejek...

Około wsi Wiktorowa, jak donosi *Gaz. kiel.*, dwóch włościan napadło w celu rabunku przechodzącą włościankę.

Zabili ją, ażeby zabrać... 96 kopiejek!

= Krwawy dramat.

Krwawy dramat odegrał się w dniu onegdajszym na stacji kolei bydgoskiej w Nieszawie.

W sali pasażerskiej przed przybyciem pociągu kurjerskiego z Warszawy usłyszano jakiś jęk.

Gdy nadbiegła służba stacyjna, spostrzeżono broczącego we krwi jakiegoś podróżnego, który nożem usiłował odebrać sobie życie...

Z papierów, jakie miał przy sobie, przekonano się, że był nim poddany pruski Fryderyk Fahlkamp.

Po daniu natychmiastowej pomocy przez miejscowego felczera, F. w stanie bardzo niebezpiecznym odwiezionym został na kurację do szpitala w Nieszawie.

= **Wypadki.**

* Wczoraj na ulicy Komitetowej, Karol P. i Józef P., popiwszy się pokłócili się i pobili z Janem B.

W bójce wybili mu oni prawe oko.

Napastników przyaresztowano.

* Bazyli C., zamieszkały pod nr 3 przy ulicy Twardej, zadał jakiemś tępem narzędziem Ignacemu M. ciężką i niebezpieczną ranę w głowę.

Przyczyną bójki była zazdrość, do której podobno dały powód zbyt bliskie stosunki Ignacego M. z żoną Razylego C.

* Na Marszałkowskiej, w domu pod nr 39, oberwał się znak sklepu z wyrobami tabacznemi.

Znak ten padając ranił niebezpiecznie w głowę przechodzącego tamtędy Walentego S.

* Przechodząca przez ulicę Twardą nieznajoma jakaś kobieta potknąwszy się upadła tak nieszczęśliwie, że rozcięła sobie głowę i straciła przytomność.

W tym stanie odwieziono ją do szpitala.

Zarządzono śledztwo dla dowiedzenia się o jej nazwisku i miejscu zamieszkania.

* Na ulicy Chłodnej, jakaś kobieta w podeszłym już wieku upadła w rynsztok i wskutek tego odniosła ranę w głowę, oraz zwichnęła sobie prawą rękę i nogę

* Tomasz K., idąc przez Krakowskie-Przedmieście nader nieoględnie, dostał się pod koła wozu roboczego, które przeszły mu przez obie nogi.

O ile się zdaje, człowiek ten był nietrzeźwym.

* Powożący wozem na ulicy Twardej, Franciszek W., najechał na 5-letnią dziewczynkę, Manię R. i skaleczył ją silnie w głowę i rękę.

* W bramie domu nr 30*l* na Nowolipkach znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej.

Oddano je do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagroda za telefon.

Postanowieniem z dnia 4 lutego 1852 roku, Napoleon III przeznaczył 50,000 franków nagrody za najużyteczniejszy wynalazek na polu elektryczności.

Po dwunastu latach, bo w roku 1864, nagroda ta pierwszy raz przyznaną została p. Rumkorf za wynalazek cewki elektro-magnetycznej, która unieśmiertelniła jego nazwisko i rzeczywiście jest podstawą prawie wszystkich elektrycznych przyrządów, które po niej zostały wynalezione.

W roku 1871 dekretem z dnia 29 listopada, ówczesny prezydent republiki, p. Thiers, zarządził ankietę w celu zadecydowania, który z nowszych wynalazków na polu elektryczności zasługiwałby na podobną nagrodę.

Pięć lat upłynęło, nim ustanowioną została komisja do wydania sądu w tym konkursie.

Komisja mianowana 26 grudnia 1876 roku potrzebowała półszosta roku, nim zdecydowała się na postanowienie, że nagroda 50,000 fr. przysądzoną została p. Graham-Bell, profesorowi uniwersytetu w m. Boston, za odkrycie telefonu magneto-elektrycznego, a nadto ustanowioną została druga nagroda 20,000 franków, którą przyznano p. Gramme za machinę elektro-magnetyczną, dającą silny prąd elektryczności za pomocą szybkości ruchu elektro-magnesów.

Wynalazek ten, jak wiadomo, używany jest obecnie do oświetlania elektrycznego według metody Jabłoczkowa.

Nie należy mieć za złe wspomnionej komisji, że tak długo namyślała się przed powzięciem ostatecznej decyzji, należało bowiem dokładnie przekonać się o wartości wynalazku, a dwukrotnie w ciągu tego czasu komisja wprowadzoną była w błąd doniesieniami poważnych nawet, na pozór przynajmniej sprawozdawców, o cudowności mniemanej lampy Edisona i dwa razy ścisłe badania powzięte przez uczonych członków komisji doprowadziły do przekonania, że doniesienia te były tylko zwykłemi amerykańskiemi kaczkami, bo rzeczywiście Edison do dnia dzisiejszego szuka jeszcze owej przyszłej, a przynajmniej niedoszłej cudownej lampy, która może raz i drugi zabłyska na chwilę w jego rezydencji, aby olśnić przychylnych sprawozdawców—ale jeszcze prędzej gaśnie.

= Długowieczność w Anglji.

Zestawione w ostatnich czasach wykazy śmiertelności w Anglji za rok 1879 konstantują, że w roku tym zmarło tam 230 mężczyzn i 510 kobiet, liczących przeszło lat 95.

Z ogólnej tej liczby sędziwych ludzi 24 mężczyzn i 64 kobiet dożyło lat stu kilku lub stu kilkunastu, a mianowicie 12 mężczyzn i 27 kobiet równe 100; 5 mężczyzn i 13 kobiet 101; 2 mężczyzn i 8 kobiet 102; 3 mężczyzn i 7 kobiet 103; 1 mężczyzna i 4 kobiety 104; 1 mężczyzna i 4 kobiety 105, a jedna kobieta 106 lat.

Ośmiu z tych stuletnich ludzi mieszkało w okręgu londyńskim, mianowicie 1 mężczyzna i 7 kobiet.

= Passage Radziwil.

Wszyscy paryżanie znają doskonale przejście, zwane *passage Radziwil*, wiodące z ulicy des Bons Infants do Palais-Royal, a zwłaszcza spiralne schody, których szczytu dojrzeć niepodobna z dołu...

Pochodzenie tego przejścia jest następujące:

Książę Radziwiłł, ten okazały typ polskiego magnata, osiadł był na czas jakiś w Paryżu.

Wiadomo, jak był kolosalnie bogaty; to też jadąc do Paryża, pod pretekstem, że nie może sypiać pod cudzym dachem, kupił tyle domów ile miał popasów... może sto a może i dwieście!

Przybywszy do Paryża, przedstawił się księciu orleańskiemu, z którym szybko się zaprzyjaźnił.

Obaj panowie lubili dobry stół, a książę orleański zachwycał się zdolnością Radziwiłła do wypijania niezmiernej ilości węgrzyna.

Przy grze tracił Radziwiłł ogromne summy, nie zwracając niby na to uwagi.

Dość, że sobie książęta bardzo przypadli do smaku...

Pewnego dnia Radziwiłł pisze do księcia orleańskiego i woła jednego ze swoich kozaków.

— Czy wiesz, gdzie mieszka książę orleański?

— Nie, mości książę.

— To nic... czy znasz *Palais-Royal*.

— Nie, mości książę.

— To możesz się spytać, każdy ci go wskaże, bo to bardzo blisko.

Kozak wychodzi i wraca zasmucony, nie mógł bowiem znaleźć *Palais-Royal*.

— Słuchaj ty, bydlę jakieś, patrz-no przez to okno, czy widzisz ten duży dom?

— Widzę, mości książę.

— No, to tam mieszka książę orleański, to jest jego pałac; skocz-no na jednej nodze.

Droga do pałacu nie szła prosto, lecz nieco krętą; kozakowi i tym razem nie udało się... Ogarnęła go taka rozpacz, że aż chciał się powiesić.

Radziwiłł był owego dnia w dobrym humorze.

Przywołał swego intendenta i kazał mu kupić „*kilka domów*“, aby przez nie utworzyć przejście pomiędzy jego mieszkaniami a *Palais-Royal*.

Gdy zrobiono to przejście, Radziwiłł rzekł z zadowoleniem:

— No! teraz mój kozak trafi już z pewnością...

= Biedny Litolf.

Pewien dowcipniś powiedział o Litolfie:

On jest taki chudy, że gdy wchodzi na estradę i ujmuje batutę dyrektorską, pytam się zawsze siebie, który z dwóch kijów będzie wybijał takt drugim...

= Przed ślubem.

Pewien pędziwiatr rzekł do bardzo bogatego ojca rodziny:

— Panie, ubóstwiam twą córkę i proszę o jej rękę.

— Ależ, przepraszam pana, ja mam dwie córki, którą że pan kochasz?

Pędziwiatr z uniesieniem:

— Tę, którą mi pan sam wybierzesz!

= Obiecujący Karolek.

Matka uspakaja swego syna płaczącego.

— Co ci jest Karolku? czego płaczesz?

— Mameczko (płacze jeszcze rzewniej)... upadłem wczoraj i potłukłem się...

— No, ale to było wczoraj, a dlaczego płaczesz dzisiaj?

— Bo mameczki nie było wczoraj w domu...

— *Warsz. dniew.* donosi, że Najjaśniejszy Pan raczył wyjechać w dniu 17 (29) b. m. z Carskiego Sioła do Liwadji. J. C. Wysokość Następca Tronu udał się do Peterhofu.

— *Warsz. Dniew.* za *St. Pet. Wied.* powtarza pogłoskę, że baron Welio ma być mianowany dyrektorem departamentu policji państwowej, a rz. r. st. Perfilew dyrektorem poczt.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, że ober-prokurator 1-go departamentu rządzącego senatu mianowany został rz. r. st. Ewreinow, a zawiadującym sprawami komitetu ministrów r. t. Mansurow; na zawiadującego kancelarją ministra spraw wewnętrznych powołany został r. st. Skalkowski.

— *Nowoje wremja* donosi, że wkrótce przez członków senatu dopełnioną zostanie rewizja aż siedmiu gubernij; rewizje takie uskuteczniane bywają nader rzadko i to tylko w razie podejrzenia znaczniejszych nadużyć.

— *Nowoje wremia* za gazetami niemieckiemi twierdzi, że głównem zadaniem, które sobie postawił nowy towarzysz ministra skarbu r. t. Bunge, jest reforma Banku państwowego; w tym celu obecnie zaznajamia się on szczegółowo podług specjalnie sporządzonych dlań notat z ustawą i urządzeniem berlińskiego Banku cesarskiego.

OWIEDPODZI REDAKCJI.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Proponowaliśmy kilkakrotnie, ale zawsze bezskutecznie.

— *Pani R. N.* „Mandolinata“.

— *Panu Węgleńskiemu.* — W sprawie tej chciej się pan pofatygować do redakcji naszego pisma w godzinach rannych od 9-tej do 3-ciej.

Nekrologja.

† We środę, dnia 1 września, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Antoniego **Krzewskiego**, na które żona zaprasza krewnych i przyjaciół nieboszczyka.

—20119—

† W dniu 1 września r. b., we środę, jako w oktawę imienin ś. p. Ludwika **Jabłońskiego**, b. budowniczego i za duszę ś. p. Heleny z Kozubowskich **Chociszewskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

—20164—

† Jutro, we środę, dnia 1 września, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Gustawa **Fiedler**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—20185—

† Dnia 2 września r. b., we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Augustyna **Thugutt**, doktora medycyny, zmarłego dnia 12 kwietnia r. b. w Łęczycy, na które matka zmarłego uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—20075—

† Dnia 2-go września, we czwartek, jako w dniu imienin ś. p. Stefanji z Cypcerów **Waligórskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9¼** zrana, na które pozostały mąż z córeczką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—20108—

† Ś. p. Franciszek **Traeger**, b. prezydent m. Łodzi, obywatel ziemski gubernji piotrkowskiej, powracając z Wiednia do kraju, przeżywszy lat 68, zmarł w dniu 25 sierpnia r. b. w Oderbergu. **Pokój jego duszy!**

—20256—

† Ś. p. Franciszek **Szepietowski**, towarzysz sztuki drukarskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 28 sierpnia r. b., przeżywszy lat 22, przeniósł się do wieczności. Pozostały ojciec i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu dzisiejszym, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

—20241—

† W dniu 28 sierpnia, przeżywszy tygodni 5, zgasł ś. p. Józio **Kurowski**, synek Konrada Kurowskiego, urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego i Kornelji z Roszkowskich. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 1 września, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy N. Marji Panny, na które zaprasza się krewnych i życzliwych.

—20224—

† Zosia **Hagmajer**, w wieku lat 5, zmarła wczoraj. Na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie **3 i pół** po południu, z kościoła św. Aleksandra na Powązki, na które stroskani rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół.

—20242—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 29-go sierpnia.—Chili żąda od Peru zapłacenia 5 miljonów solów (sol równa się czterem markom) tytułem kosztów wojennych; Chili do czasu zapłacenia tej sumy zajmie miasto, okrąg i zatoki Tarapacca.

× **Paryż** 29-go sierpnia. — Deputowany książę Larochefoucauld-Bisaccia pozbawiony został godności mera Bonnetablu, ponieważ na pierwszem posiedzeniu rady jeneralnej w Sarthe natarł na rząd i obraził go.

× **Paryż** 29-go sierpnia.— Minister spraw wewnętrznych miał dłuższą naradę z prefektem policji i dyrektorem powszechnego bezpieczeństwa w kwestji dopełnienia zamknięcia szkół jezuickich, mającego nastąpić w dniu 1 września.

× **Paryż** 29-go sierpnia. — Według danych zebranych z polecenia prefekta policji, od 1 stycznia r. b. do obecnej chwili odbyło się 140 pojedynków.

× **Florencja** 29-go września. — Król Humbert przybędzie tu z początkiem września, celem asystowania dalszym wielkim manewrom.

× **Neapol** 29-go sierpnia.—Onegdaj w czasie zgromadzenia wyborców powstały nieporządki, wskutek czego wkroczyła władza dla przywrócenia spokoju. Kilkuset z obradujących po rozwiązaniu zgromadzenia udało się przed gmach municypalności, wydając okrzyki na jej cześć. Policja rozproszyła demonstrantów, raniąc z nich kilku lekko.

× **Londyn** 29-go sierpnia. — W tych dniach pożar zniszczył kościół St. Mary, zwany także Whitechapel. Kościół zbudowany był w 1867 w miejscu starożytnej kaplicy z trzynastego wieku. Z całej świątyni pozostały tylko mury, zbudowane z cegieł i kamienia portlandzkiego.

× **Londyn** 29-go sierpnia.— Połów śledzi na morzu północnem dał rybakom angielskim bardzo dobre rezultaty; złowiono ogółem 11,360,000 sztuk śledzi.

× **Londyn** 25-go sierpnia.—Od 7 do 23 b. m. nie spadła ani kropla deszczu w Anglji, Szkocji i Irlandji, podczas gdy Europa środkowa pustoszona była nawałnicami; wskutek tego zbiory wielce się poprawiły.

× **Dublin** 29-go sierpnia. — W Irlandji zachodniej obawiają się nowych zaburzeń, wskutek czego władze przedsięwzięły bardzo energiczne środki. W sąsiedztwie Claremorris i innych miejscowościach urządzone zostaną żelazne baraki dla policji. Prawie każdy dziedzic, który występuje przeciw swym dzierżawcom z akcją eksmisyjną, zagrożony jest śmiercią, również i dzierżawcy, obejmujący posiadłość ziemską, z której eksmitowano dawniejszych dzierżawców. W ostatnich dniach powracający z jarmarku dzierżawca został napadnięty i zbity tak silnie, iż życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

× **Bern** 29-go sierpnia.— Berneński *Bund* potwierdza, iż dr Adolf Held, profesor uniwersytetu berlińskiego, i panna Voigt z Rotterdamu w czasie przejażdżki łodzią po jeziorze Thun wpadli do wody i utonęli.

× **Berlin** 29-go sierpnia. — Albert Hofmann, wydawca czasopisma humorystycznego *Kladderadatsch*, pozostawił, jak donoszą gazety tutejsze, majątek, wynoszący cztery miljony marek.

× **Peszt** 29-go sierpnia.—W gminie Fenyes-Litke zmarł Bartłomiej Irinyi, wynalazca zapałek; ponieważ Irinyi nie wziął patentu na swój wynalazek, nie miał więc z niego żadnych korzyści materjalnych.

× **Wiedeń** 29-go sierpnia.—*Presse* donosi: Najjaśniejszy cesarz Aleksander mianował cesarza Franciszka Józefa posiadaczem pułku ułanów; pułk ten wysełą do Krakowa deputację dla pozdrowienia swego najwyższego szefa.

× **Bonn** 29-go sierpnia. — Zmarł tu znany botanik, profesor v. Hanstein.

× **Debreczin** 29-go sierpnia.—Karol Szatmary, redaktor wychodzącej tu gazety *Ebreszto*, skazany został przez sąd przysięgłych za obrazę majestatu na półtora roku więzienia i 500 guldenów grzywny.

× **Toruń** 29-go sierpnia.—W Prusach zachodnich wkrótce rozpoczęte będą roboty około budowy kolei żelaznych, celem dania robotnikom zarobku, a tem samem uchronienia ich od zagrażającej nędzy, jaka spodziewaną jest wskutek tegorocznych klęsk.

× **Toruń** 29-go sierpnia.—Na polach pod Suszem w Prusach Zachodnich wyorano garnek z staremi monetami. Są to srebrne pieniądze krzyżackie z XIV i XV wieku, opatrzone herbami w. mistrzów zakonu. Monet tych jest około 6000 w dwunastu gatunkach.

× **Lwów** 29-go sierpnia. — Onegdaj przejeżdżała przez Lwów drogą żelazną Karola Ludwika, Wielka Księżna Olga wraz z dwojgiem dzieci i całym orszakiem, wracając z Wiednia osobnym pociągiem kurjerskim, złożonym z ośmiu wagonów.

× **Nowy York** 28-go sierpnia. — Według wiadomości z Kingston na Jamajce z dnia 19 b. m., szalał tam ubiegłej nocy straszliwy orkan. Tysiące ludzi pozostało bez dachu, zbiory po większej części zniszczone, koszary w Kingstonie zburzone. Ośm wielkich i trzydzieści dwa małych okrętów zatonęło w zatoce. Jeżeli nie nadejdzie szybka pomoc, wyniknie niezawodnie klęska głodowa.

× **Wiedeń** 29-go sierpnia.—Ministerjum wojny zamierza oddziały strzeleckie, liczące obecnie 40 bataljonów, zwiększyć do liczby 50.

Przegląd polityczny.

Powrót księcia Bismarcka na krótki pobyt do Berlina zaznaczył się ważnym faktem. Mianowany przed kilku tygodniami sekretarzem państwa dla Alzacji i Lotaryngji, minister handlu p. Hoffman, otrzymał teraz dopiero uwolnienie z tej ostatniej posady. Następcą jego został ni mniej ni więcej tylko sam — książę Bismarck! Nie wątpimy, iż jestto tylko prowizoryczne objęcie przezeń fachowej teki ministerjalnej, wszakże ma ono swoje doniosłe znaczenie. Dowodzi bowiem, jak gorąco wziął się niemiecki kanclerz do przeprowadzenia swej polityki ceł protekcyjnych. Jedynie tylko zamiar sprężystego wykonania tych ustaw, które zgotowały w swoim czasie rozłam pomiędzy kanclerzem a większością stronnictwa narodowo-liberalnego, mogło wpłynąć na ks. Bismarcka, iż pomimo nadwątlonego zdrowia nie zawahał się podjąć na własne barki nowy ciężar.

W Austrji zaczyna podnosić znowu głowę Omladina serbska, znany i w r. 1871 pogrzebany klub polityczny, dążący do wyjarzmienia serbów austryjackich z pod tak zwanego „ucisku“ węgierskiego. Ruchowi temu, który skończył się ongi uwięzieniem kierownika jego, Mileticza, przewodniczą studenci serbscy, którzy właśnie zgromadzili się w Nowym Sadzie na kongres z zamiarem wznowienia dawniejszej organizacji. Projekt ten stoi w związku z ogólnym ruchem w ziemiach podbałkańskich i zaliczyć go wypada w tę samą kategorję faktów, co komitet panbułgarski w Filipopolu i projekta ligi krajów słowiańskich na półwyspie, snute w śmiałej fantazji serbskiego naczelnika rządu Risticza.

Austrja zamierza wzmocnić swoją siłę obronną. W ministerstwie wojny przygotowują na przyszłą sesję delegacji projekta budowy i odbudowy twierdz, bądź to zupełnie nowych, bądź podupadłych w stosunku do dzisiejszych wymagań sztuki fortyfikacyjnej. Również ministerjum zażąda kredytu na wytworzenie nowych 10 bataljonów strzeleckich. Projekt ten wchodzi w całość systemu obrony kraju, i rząd zamyśla dołożyć całej energji ku wyjednaniu na ten cel funduszów, swoją drogą nie przyjdzie mu to zbyt łatwo: utworzenie bowiem nowych bataljonów strzeleckich wymaga włożenia corocznie w zwyczajny budżet państwa 250,000 złr., a oprócz tego nadzwyczajnego kredytu w wysokości 60,000 złr. Wiadomo zaś, że delegacje uznały niemożliwość dalszego wyzyskiwania siły podatkowej monarchji na cele wojskowe.

Albanja zamyśla rozwinąć bohaterstwo pierwotnych plemion w obronie swoich siedzib. Liga albańska, w miarę jak się zbliża ostateczny termin oddania Dulcigno Czarnogórzu, wysyła coraz większe siły na obronę tego miasta, a mieszkańcy Dulcigno przyrzekają w razie potrzeby spalić doszczętnie gród swój, a nie oddać go w ręce nienawistnego sobie Czarnogórza.

Usiłowanie gubernatora tureckiego Rizy paszy, aby przez nagłe uwięzienie naczelnika ligi, pozbawić patrjotów albańskiah, spełzło na niczem. Zaprosił on ich d. 24 b. m. do siebie w Skutari, przekładając konieczność poddania się woli mocarstw, a gdy nie znalazł posłuchu, uwięził wszystkich. Skoro jednak po mieście rozeszła się wieść o tym fakcie, ludność uderzyła gwałtownie na konak i uwolniła swych przywódców, zagrażając śmiercią paszy.

Dzienniki ateńskie ogłaszają plan operacji wojennej armji greckiej przeciw albańczykom, wypracowany przez jen. Karatzasa. Podstawą operacji ma być wyspa Korfu, sąsiadująca bezpośrednio z Epirem; wyspa ta przedgórzami Asprokawo i Katerini panuje nad całem wybrzeżem Epiru od Margarition do Slagia-Saranta. Potrzeba więc na wyspie ulokować 15,000 wojska, któreby zajęło nagle Epir, lądując w miejscu najdogodniejszem a nieznanem przez albańczyków; 4—5,000 ludzi potrzebaby na zagrożenie tyłów albańczykom a 10,000 na atak frontowy celem zajęcia Metzowa, Arty, Prewezy i innych miejscowości Epiru i zachodniej Tessalji. Razem potrzeba na wykonanie tego planu 30,000 ludzi; podobno wszakże Grecja rozporządza tylko siłą 22,000 ludzi.

Z Afghanistanu niepomyślne dla Anglji nadchodzą wieści. Nie ulega już wątpliwości, że wycieczka jen. Primerose z Kandaharu w kierunku wsi Deh Kwaji była bezowocną, pomimo, iż kosztowała blisko 200 ludzi. Tymczasem pozycja angielskiego pupila Abdurrahmana w Kabulu po wycofaniu się wojsk angielskich jest zagrożoną; wybuchło bowiem w szeregach armji afgańskiej powstanie na rzecz Jakóba chana i jego brata Ejuba. Także w Kelacie wybuchły niepokoje; wojsko buntuje się przeciw swojemu chanowi, związanemu przymierzem z Anglią, która musi wysyłać dlań posiłki, pomimo braku wojska, tak potrzebnego jej na odsiecz Kandaharu. Obłoki więc gromadzą się nad całym widnokręgiem Afganistanu. i tylko szybkie i stanowcze pobicie Ejuba

przez jen. Robertsa może uratować honor broni i wpływu angielskiego.

Wobec takiego stanu rzeczy prawdziwie sensacyjny nosi charakter depesza wicekróla indyjskiego z d. 27 b. m. donosząca, iż Ejub chan wycofał swoje wojska z pod Kandaharu i udał się do Sangizi, o 13 kilometrów od obleganego miasta. Jen. Roberts zaś stanął d. 24 b. m. w KhelatiGilzai.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 31-go. — Urzędowe. Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz starszy ustąpił ze stanowiska główno-dowodzącego wojskami gwardji i naczelnika petersburskiego okręgu wojennego, a na miejsce to wstąpił Wielki książę Następca Tronu. Wielki książę Włodzimierz mianowany dowódzcą korpusu gwardji.

Berlin 30-go. — Ks. Bismark miał wczoraj konferencję z ks. Karolem rumuńskim w Poczdamie. Kanclerz bawił u księcia przeszło dwie godziny. Dziś książę Karol przybywa do Berlina.

Berlin 31-go.—Korweta *Victoria*, stacjonująca na Malcie, otrzymała rozkaz odpłynięcia do Brindisi w celu przyłączenia się do demonstracji floty. Jak donoszą do *Posta*, w kołach republikańskich Francji mówią o ustąpieniu Freycineta, którego miejsce miałby zająć Cazot.

Dubrownik 31-go. — Rosyjski statek wojenny *St. Arma*, z admirałem na pokładzie, zawinął tu. Słychać, że Riza-pasza zaaresztował sześciu przewódzców ligi, lecz zbiegli oni do Szkodaru. Mieszkańcy Dulcigna wraz z wojskiem ligi obozują pod Mazur, w celu stawienia oporu przeciw oddaniu Dulcigna. Regularne wojsko tureckie brata się z nimi.

Praga 31-go. — Wczoraj w Czasłowie odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Żyzki. Pomimo kontragitacji klerykalnej festyn wypadł świetnie. Zebrało się 20,000 ludzi. Poseł Czelakowski miał uroczystą mowę.

Paryż 31-go.—Wczorajsze dzienniki wieczorne donoszą, że jutro komisarze policji w całej Francji udadzą się do szkół jezuickich celem wykonania dekretów marcowych. Sądzą ogólnie, że wszędzie zajdzie to samo, co dziś, w Dijon, gdzie komisarz policji zastał tylko jednego jezuitę, nowego dyrektora zakładu, jako przedstawiciela świeckiego towarzystwa, które jest posiadaczem nieruchomości. Innych 22 jezuitów nie zastał, albowiem wyjechali. Mówią, że w całej Francji ewakuacja podobnie się będzie odbywała, w skutek poprzedniego porozumienia się.

Londyn 30-go (wieczorem).—Na posiedzeniu izby wyższej oświadcza Granville, iż rząd austryjacki otworzył dla mocarstw port w Raguzie, jako znajdujący się w pobliżu wybrzeży, mających być odstąpionemi. Wymiana depesz wkrótce zostanie przedłożoną z wyjątkiem instrukcyj. Druga nota zbiorowa w sprawie regulacji granicy greckiej odmawia ponownego otwarcia rokowań w Konstantynopolu o linję graniczną, wyraża jednakże gotowość mocarstw rozważenia wszelkich przedłużeń Porty w sprawie sposobu ustąpienia Grecji terytorjów i wycofania władz tureckich.

Nota zostaje izbie przedłożoną. Ambasadorowie zgodzili się na treść noty mającej być przedłożoną Porcie w sprawie reform w Armenji. On, (Granville) sądzi, że nota natychmiast może będzie wręczoną, poczem przedłożoną zostanie parlamentowi.

Londyn 30-go. — (Targ zbożowy). Ceny pszenicy w interesie cząstkowym prawie ostatnie czyli poniedziałkowe.

SZARADA.

Kto *pierwsze trzecie*, w tym życie tylko *drugie*,
Cała zwykle w ziemi. Zadanie nie długie.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu:**

Józef Rychter.—Fedra Rassyna.

Wyrazy: 1) Janina; 2) Oberon; 3) Zichy; 4) Eufrates; 5) Famulus; 6) Rumunja; 7) Ingomar; 8) Cefalonja; 9) Homer; 10) Talmud; 11) Erioe; 12) Rudolf.

Najpierwsi nadesłali dobre rozwiązanie logogryfu: pp. Helena Sikorska, A. Wojcińska, oraz pp. F. Sielicki, Józef N.....g, Edward Hornziel i Edward Wardyński.

— Doktor Wincenty Brodowski ma honor zawiadomić Szanownych Panów Lekarzy i Publiczność, że przeniesienie Instytutu Leczniczego nie nastąpi we wrześniu (jak o tem było ogłoszone w pismach) z przyczyn niezależnych od właściciela Instytutu. O dniu stanowczego przeniesienia Instytutu na ulicę Obożną będzie zawiadomiona publiczność przez pisma.

Obecnie doktor Brodowski tak jak i dawniej przyjmuje chorych na Foksalu przy Nowym-Świecie od 10-ej rano do 3-ej po południu i od 5-ej do 6-ej wieczór. —20247—

— Właścicielka magazynu mód **A. Walkiewicz,** ulica Długa nr 6, w tych dniach wyjechała za granicę w celu zaopatrzenia swego magazynu w najświeższe modele, pióra i kwiaty na sezon obecny. 1—1—20226—

— **Aleksander Aleksandrowicz,** nauczyciel muzyki, wrócił do Warszawy i zamieszkał przy ulicy Włodzimierskiej nr 12. 1—2—20134—

— **Krzyżanowski** Ignacy, artysta muzyk, powrócił do Warszawy, mieszka na Zielnej nr 11. 1—3—20143—

— P. ***Rudolf Strobl,*** profesor instytutu muzycznego, powrócił do Warszawy. —20233—

Jan Stopczyk,
fabrykant powozów, wyjechał za granicę w interesie fabryki. 1—1—20225—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskie
z dnia 30 sierpnia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	160	172
	średnia	140	158
	ordynaryjna	125	—
Żyto:	wyborowe nowe	132	134
	średnie stare	123	130
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień:	wyborowy	—	—
	średni	92	106
	ordynaryjny	—	—
Owies:	wyborowy	100	102
	średni	92	98
	ordynaryjny	—	—
Groch:		—	—
	gorszy	—	—
Gryka:		—	—
Kasza jaglana:	wyborowa	—	—
	średnia	150	175
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 31 sierpnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.77⁹, garniec rs. 2.53.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 2 c. 5.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 31-go sierpnia 1880 roku.

W e k s l e:

Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni)	300 marek	141.15.7½.141	141.22½
Londyn 3 mies. „ „	za 1 f. st.	9.60½.58	9.60
Paryż 8 dni „ „	za 300 fr.	114.7½	114.30
Wiedeń 8 dni „ „	za 150 fl.	122.10.2½121.95	122.40

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąda.	z końcem płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.50	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	99.15.10	99.30	—.—
„ „ „ „ małe	98.80.98.95	99.15	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	93.15	—.—
„ „ „ „ II	—.—	92.80	—.—
„ „ „ „ III	92.50	92.70	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	86.86.5	86.20	—.—
„ „ małe.	—.—	86.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II „ „ rs. 100	91.50	91.70	—.—
III „ „ rs. 100	91 55	91.70	—.—

Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
	—.—	
	—.—	
	—.—	
	—.—	

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końc. giełdy żąd.	z końc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	288.	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	296.	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	160.	—.—
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru..	—.—	—.—	805.
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	315.
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. 75⁵/₉, nowych 94⁴/₉, zastawnych m. Warszawy serji I i II 205⁵/₉, miasta Łodzi 165⁵/₁₈ listów likwidacyjnych 98⁸/₉, obligów skarbowych 165²/₃, pożyczki premjowej I-ej emisji 65¹/₃, drugiej emisji 231⁹/₁₀.
Monety: Półimperjały rs. .—, sztuki dwudziestofrankowe rs. .—, marki niemieckie kop. —. pruskie bilety bankowe rs. —kop. —. bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 30 Sierpnia 1880 r.

Hr. Mostowski Edward, ob. z Wilna; Beill Antoni, architekt z Wiednia; Ostromencki, technik z Bendery; Dudziński Walery, komisarz sądowy z Piotrkowa; Czertoryzski Aleksander, doktór z Wiednia; Czertoryzska Barbara, żona doktora z Wiednia; v. Helmersen Zofia, ob. z Wiednia; v. Schultz Elzbieta, ob. z Wiednia; Akutow Mikołaj, ob. z Biełgoraja; Kostyn Konstanty, ob. z Biełgoraja; Michelson Paulina, wdowa po kupcu z Petersburga; Petrow Marta, ob. z Petersburga; bar. Freitag v. Loringhowen Karol, ob. z Berlina; Polaczek Jankel, kup. z Wołkowyszkow; Mereziński Arkady, radca honorowy z Drezna; Dmitrejew Piotr, syn sekretarza koleg. z Moskwy; Lorie Marja, ob. z Moskwy; Lebiediewa Wiara, ob. z Moskwy; Lorie Zofia, ob. z Moskwy; Tiestowa Aleksandra, ob. z Moskwy; Aleksandrowa Anna, ob. z Moskwy; Mataszewicz Mikołaj, Dr. rad. dworu z Częstochowy; Krikónow Leon, ob. z Moskwy; Zołotucha Michał, ksiądz prawosławny z Nowogeorgewska; Orsetti Wanda, ob. z Oporowa; Holbert Mosiek, kup. z Wiednia; Holbert Srul, kup. z Wiednia; Goertz Józef, dyrektor cukrowni z Berlina; Halpert Feliks, ob. z Szczekocina.

Teatr Wielki.

Dziś: *Violetta.*

Teatr Letni.

Dziś: *Fedra* (występ p. Rychtera).

Wystawa Obrazów

nowoczesnych Polskich Malarzy, otwarta w salach Ratusza codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci płacą połowę. —13797—

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego 218 - 0—22669—

W dniu 2 Września r. b., t. j. we Czwartek, w domu Nr 1347 d/16, przy ulicy Mazowieckiej, w dalszym ciągu sprzedawać się będą przez **licytację,** różne przedmiota pozostałe po ś. p.

Doktorze Levittoux,

jako to: Obrazy, Sztychy, różne dzieła sztuki i Bibljoteka, złożona z dzieł naukowych. к—20086—1—2

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 1, t. j. w Środę: Kartoflanka, kiełbasa, kapusta.

TRUMNY METALOWE

oraz wszelkie **przybory do tychże,** najtaniej poleca **Skład**

KAROLA KNOLL,

Miodowa Nr 3, pałac Grabowskich.

Przy kupnie trumny, pogrzeby załatwiają się gratis. к—18704—7—12

Nauczycielka

posiadająca patenta z muzyki i rysunku, życzy znaleść lekcje na godziny w domach prywatnych i na pensji. Wiadomość od godziny 10-tej do 12-tej zrana, przy ulicy **Mokotowskiej pod Nr 6, na 1-szem piętrze.** к—20173— 1—6

W Zakładzie zwanym pod „Lipką“ przy ulicy Przejazd

5 Godnych widzenia Fenomenów:

Dziecko z dwoma głowami i trzema rękami.
Człowiek Ryba.
2 Kury każda z 4-ma nogami.
Człowiek ziemno-wodny, ciało podobne do żaby.
4 Różne śmiejące się typy.
Wejście kop. 10, Dzieci kop. 5. Od godziny 9 rano do 9 wieczór. Każdego dnia widzialne!
к—20124—1—1

Z upoważnienia władzy edukacyjnej z początkiem roku szkolnego otwieram

Szkołę prywatną,

dwuklasową żeńską na ulicy Tamka Nr 36. Zapis tak przychodnich jako i pensjonarek odbywa się od godziny 10—4 codziennie. к—18133—8—8

Ulica Długa Nr 26,

vis-á-vis **Eldorado,** od dnia 28 Sierpnia rozpoczętą została zupełna wyprzedaż obówia damskiego i dziecinnego, począwszy od **75** kop. za jedną parę i trwać będzie tylko do 1-go Października 1880 r.

к3—3—20016—

Stancja dla Uczniów

z upoważnienia Władzy Szkolnej.—Chmielna Nr 32, mieszkania 7, (róg Marszałkowskiej). Tamże **dwa Pokoje** kawalerskie do odnajęcia. к—19856—3—5

OSTRZEŻENIE.

W dniu 29 Sierpnia r. b., skradzione zostały w mieście Sandomierzu **Listy Zastawne Ziemskie,** Nr 66664, 96462; miasta Warszawy Serji 3-ciej, Nr 93089; Likwidacyjny Nr 38372, wszystkie po 250 rubli.—Ostrzega się zatem, aby takowych nikt nie nabywał.—Stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. **Józef Brydacki.** к—20181—1—2

W Zakładzie naukowym

dwu-klasowym żeńskim, zostającym pod przewodnictwem **Laury Janickiej,** zapis uczennic na rok szkolny 1880/81, tak przychodnich jak pensjonarek i półpensjonarek, zacznie się 21 Sierpnia, od godziny 11 rano do 6 wieczorem, kurs zaś nauk dnia 1-go Września Nowolipie Nr 6. к—18157—6—6

Sześcio-klasowy zakład naukowy żeński, Joanny Krzywobłockiej, przy ulicy Mazowieckiej Nr 4,

ma zaszczyt powiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok 1880/81, tak stałych pensjonarek, jak i przychodnich, rozpocznie się 30-go (18) Sierpnia, egzamina wstępne będą miały miejsce 1-go (20) Września. Kurs nauk rozpocznie się 2-go (21) Września. к—19595—3—3—

Zofja Zawadzka,

przełożona pensji 3-klasowej,

przy ul. Długiej Nr 23.

Zawiadamia szanownych rodziców i opiekunów, że zapis uczennic tak przychodnich jak pensjonarek na rok szkolny 1880/81, będzie miał miejsce od d. 18 czerwca do 1 lipca, od godziny 3 do 6 po południu; później zaś wznowiony d. 16 sierpnia trwać będzie codziennie od 11 rano do 5 po południu. Kurs nauk rozpoczyna się 1 września.

10—10 —14170—к

Przy ulicy Złotej Nr 13 (bez A), mieszkania Nr 2, blizko Szkoły Realnej Dyrektora Pankiewicza i Gimnazjum V-go,

Stancja dla Uczniów,

w domu familijnym, od rs. 220 do 300 za rok szkolny. к—18564—7—20

Nauczyciel

jęz. niemieck. Szkoły Handlowej, przyjmuje

Uczniów na stancję.

Nowy-Świat Nr 38, mieszkania 3.

к—19883—4—6

Stancja dla Uczni,

Nowy Świat Nr 26, pierwsze piętro od frontu. к—19101—6—6

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuje

Uczniów na stancję,

vis-à-vis Gimnazjum 2-go, z zapewnieniem troskliwej rodzicielskiej opieki. Ulica Nowolipki, Nr 8, mieszk. 8, 1-sze piętro od frontu. к—19950—3—3

Stancja dla Uczni

6 szkół z przyzwoitem utrzymaniem, pomocą naukową; opieka i dozór męzki. Niemniej inne wymagania zapewnia się. — Ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. D14—18—18678—

Student Uniwersytetu

Filolog, życzy dawać Lekcje, lub udzielać korepetycje w zakresie gimnazjalnym.—Adres: ulica Grzybowska Nr 17, mieszkania 12. D—20129— 1—3

Student Uniwersytetu

poszukuje korepetycyj, lekcyj, lub miejsca przychodniego Nauczyciela. Adres uprasza składać w Kiosku, róg Leszna i Rymarskiej, pod lit. J. K., lub na Leszno Nr 40, mieszkania 7, dla J. N. D—20211— 1—3

Student Prawa,

obeznany już z praktyką, życy znaleść miejsce u Rejenta lub Adwokata. Oferty uprasza składać w Kiosku, róg Leszna i Rymarskiej, pod lit. A. B. C. D—20213— 1—3

Uczeń klasy VII

Gimnazjum filologicznego poszukuje korepetycji. — Wiadomość w Kiosku, na rogu Nowego-Światu i Alei. — Tamże jest **POKÓJ** do wynajęcia na Placu św. Aleksandra. D—20210— 1—3

Potrzebny jest zaraz

Korepetytor,

któryby mieszkał z uczniami i mówił po niemiecku, albo po francuzku. Oferty można załadać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. L. W. K. D—20196— 1—2

Potrzebny jest

Restaurator

do Pruszkowa, Stacja Drogi Żelaznej War.-Wiedeńskiej.—Wiadomość u p. A. Rothstein w Warszawie, Marszałkowska Nr 40. D—20152— 1—1

Teofil Szulc,

właściciel Zakładu Fryzjerskiego, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Krakowskim, wyjechał do Wiednia i Paryża, w celu zaopatrzenia Zakładu najmodniejszemi przyborami toaletowemi. к—20097—1—1

Osoba

władająca językiem francuzkim i polskim, życzy sobie przyjąć miejsce **Lektorki.**— Wiadomość: Chmielna Nr 3, mieszkania 1. к—20094—1—4

Francuzka albo Niemka,

znająca muzykę, może znaleźć zaraz **demiplace,** w domu przy ulicy Wareckiej Nr 9, na drugiem piętrze, mieszkania Nr 4. к—20172—1—2

P. Emilja Walkiewicz,

współwłaścicielka Fabryki Kwiatów, Podwal Nr 16, dawniej pod firmą T. Łuczek, wyjechała za granicę, w celu zaopatrzenia się w nowości na nadchodzący sezon. к—20165—1—1

Poszukiwaną jest wykwalifikowana

MODNIARKA

do Odessy, z korzystnemi warunkami.— Wiadomość: Rymarska Nr 14, w magazynie na pierwszem piętrze. к—20175—1—3

Student Uniwersytetu

życzy udzielać korrepetycji lub lekcje w zakresie kursu szkół klasycznych i realnych.— Oferty z objaśnieniem warunków, uprasza zostawiać w Kantorze Redakcji pod lit. J. S. 423. к—20153—1—3

Potrzebny jest

Strzelec

do wystrzelania Jastrzębi; obznajmiony z ogrodnictwem mają pierwszeństwo; pensja miesięczna. — Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 17 mieszk. 6. D—20145— 1—3

Ktoby chciał wziąć na własność

Chłopczyka

6-tygodniowego, raczy się zgłosić na ulicę Grzybowską pod Nr 57, mieszkania Nr 15. D—20107— 1—3

Administracja Piwa Radzikowskiego,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że posiada w dwóch swych filjach wyłączną sprzedaż znanego ze swej dobroci piwa a mianowicie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58 jak również przy ulicy Senatorskiej pod Nr 6, znaczne zapasy piwa lagrowego w różnych gatunkach a w szczególności Marcowe Pale-Ale i obecnie świeży gatunek tak zwany Monopol Radzikowski; ekspedycja uskutecznia się codziennie, odstawa do domów natychmiastowa, zamówienia hurtowne przyjmują się tak w jednej jak i drugiej filji; niemniej powierzyliśmy wyłączną sprzedaż naszego wyrobu Panu Roguskiemu, utrzymującemu Handel Win i Delikatesów, Krakowskie-Przedmieście Nr 43. к—20176—1—3

Ktoby chciał

Prywatnie Stołować

się tanio i dostatnio, zechce się zgłosić na ulicę Warecką Nr 7, mieszk. 31. D—20140—1-4

W nowo-otworzonej

Fabryce Rękawiczek

sprzedają się rękawiczki damskie na dwa guz. po kop. 55; męzkie kop. 60; zamszowe damskie na dwa guz. kop. 75; męzkie kop. 85.— Wiadomość: ulic Leszno Nr 12, vis á vis Prokuratorji. — **W. Kartasiński.** D—20197— 1—4

Pszenica Piaskowa

(Spalding Prolific),

udająca się na gruntach lekkich, żytnich w kulturze będących. Sprzedaje się w Kantorze p. **Konstantego A. Moes.** — Ulica Długa Nr 32, Podkańskie. D—20178— 1—15

Nowa Lodownia

Fabryczna Nr 6,

sprzedaje

LÓD

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość: ulica Widok Nr 7, mieszkania 2. к—17121—35—0

W Szkole Realnej

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 54 (wprost Hotelu Saskiego), **zapis uczniów** przychodnich, pensjonarzów i półpensjonarzów, odbywa się tylko w dnie powszednie od godziny 9 do 12 i od 3 do 7 po południu; kurs nauk zacznie się 1 Września r. b.

Ludwik Wyrożembski.

к—18806—7—10

Nauczycielka

z patentem, mająca parę jeszcze przedpołudniowych godzin wolnych, udzielać może lekcje prywatne w przedmiotach klasycznych, oraz podejmuje się przygotowania do klas szkół rządowych, tak chłopców jak i dziewczynki. Adres Widok Nr 7, mieszkania 2, pomiędzy 5-tą a 6-tą po południu. к—19932—2—3

Nowość! Nowość! Praktyczna!

Pewny i nigdy niewypierający się

Atrament

do znaczenia bielizny, oraz litery Paryzkie i Numera sposobem stemplowym mogące być używane. Rekomendujemy takowe Osobom prywatnym, Pralniom i Fabrykom. Skład wyłączny: **W. Strakacz, Miodowa Nr 11.** к—19898—2—3

SPRZEDAŻ.

Z powodu zmiany stosunków familijnych, jest do odstąpienia **Sklep Norymbersko-galanteryjny,** wraz z urządzeniem, w dogodnym punkcie. Tamże **Meble** do sprzedania. Wiadomość: Bednarska Nr 15, mieszk. Nr. 12. к—19671—3—3

Zarząd rybołóstwa w dobrach Celejów i Klementowice, o 7 wiorst od Wisły i 4 wiorsty od Przystanku kolei Nadwiślańskiej, sprzedaje **tysiąc kóp**

Zarybku Karpi

Morawskich i zwyczajnych, w miesiącu Wrześniu roku bieżącego. — Adres: Klementowice, przystanek kolei Nadwiślańskiej. к—19974—3—3

Warszawski Dom Zdrowia

6. Szpitalna 6.

Istniejący pod nazwą powyższą zakład leczniczy, przeznaczony jest dla stałego pomieszczenia chorych dotkniętych cierpieniami wszelkiego rodzaju, jak również kobiet spodziewających się słabości. Wrazie potrzeby, zupełna tajemnica zapewnioną chorym zostaje.

Zakład mieści się w umyślnie w tym celu zbudowanej i urządzonej posesji, otoczonej ogrodem. Pokoje dla każdego chorego są oddzielne. Leczeniem chorych zajmują się podpisani właściciele zakładu. Na żądanie chorych, do narad wzywani są lekarze do Zakładu nienależący.

O warunkach pomieszczenia i pobytu w zakładzie, dowiedzieć się można na miejscu, lub u jednego z podpisanych lekarzy zakładu. Ci ostatni udzielają też informacji listownych.

J. Brzeziński (Mazowiecka Nr 10), **K Dobrski** (Królewska Nr 6), **J. Gutwein** (Plac Grzybowski Nr 10), **A. Thieme** (Marszałkowska Nr 38). к—26621—27—36

Największy wybór

OBIĆ

PAPIEROWYCH,

przy nadzwyczajnej

TANIOŚCI,

odznaczających się

Gustem i Trwałością,

polecają

A. LUBELSKI i S-ka,

ULICA MIODOWA Nr 15.

к—18506—5—6

Poszukuje się

Mieszkania

przy familji, wraz z życiem i usługą, za 20 rubli miesięcznie, w okolicach Leszna, Długiej lub Senatorskiej, dla młodego człowieka lubiącego spokój.—Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. 600. к—20133—1—2

Najtańsze źródło

do zakupu stołowej bielizny i innych towarów jest bez zaprzeczenia

Skład przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10,

gdzie sprzedają się:

6 Serwet desserowych eleganckich po 60 kop. i 75 kop.

6 Serwet stołowych, wyborowych, po rs. 1 kop. 80.

Serweta himmatejska, cudownej piękności, stanowiąca ozdobę każdego salonu po 5 rs.

Garnitur stołowy, wyborowy, składający się z ogromnego obrusa i 6 dużych serwet rs. 4 kop. 60.

Garnitur na 12 osób, obrus ogromny i 12 serwet rs. 10.

Garnitur na 24 osób, adamaszkowy, wyborowy, składający się z 24 serwet i obrusu. rs. 15.

Ręczniki niciane, 3 łokcie długie, po 55 k.

Prześcieradła gotowe obrębiane i znaczone, bez szwu, $3\frac{1}{2}$ łokcia długie i $2\frac{1}{2}$ szerokie, po rs. 1. к—20071—1—3

Znany z taniości

Magazyn Bielizny pod firmą **ARTHUR, przy ulicy ELEKTORALNEJ Nr 6, czerwone znaki.**

Za pół tuzina **Koszul** męzkich eleganckich z kołnierzami, mankietami i gorsami webowemi **Rs. 6 kop. 80;** Za pół tuzina **Koszul** płóciennych z gorsami cienkiemi webowemi **Rs. 12;** za pół tuzina **Koszul** damskich, dwa gatunki **Rs. 5 k. 70;** za pół tuzina **Kalesonów** w dobrym gatunku **Rs. 4 kop. 20;** za pół tuzina **Kaftaników** damskich ubieranych **Rs. 6;** za pół tuzina **Prześcieradeł** bez szwu **Rs. 6;** za pół tuzina **Chustek kop. 90.**

☞ Szanowni Państwo raczą się przekonać na miejscu. — Z uszanowaniem

Arthur.

к—20019—1—8—

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Światu. к—13864—56—300

Na pryncypalnej ulicy

do odstąpienia Magazyn artykułów spożywczych i kolonjalnych przedmiotów. Kapitał potrzebny do nabycia około 4,600 rs. —Wiadomość: Chmielna Nr 25, mieszkania 20, 1-sze piętro, oficyna; do godz. 11 z rana i od 3 do 6 po południu. к—19455—4—6

W domu Nr 8, przy ulicy Drewnianej, w blizkości Uniwersytetu i tuż przy ogrodzie Sewerynowskim położonym, jest jeszcze do wynajęcia

kilka Lokali,

każdy po dwa pokoje, za nader umiarkowaną cenę.—Wiadomość u stróża na miejscu. к—19240—6—10

W nowo wystawionym i ukończonym przed pierwszym Lipca domu, na ulicy Drewnianej pod Nr 8, przy **samym ogrodzie Sewerynowskim, w blizkości gmachu uniwersyteckiego,** jest do wynajęcia w każdym czasie

Kilkanaście samych drobnych LOKALI

składających się każde z dwóch pokoi i dwa lokale z dwóch pokoi i kuchni oddzielnej, wiadomość na miejscu u stróża. к 16573—20—20

SKLEP

Dystrybucyjno-Norymbergski,

bardzo porządnie urządzony, zaraz do sprzedania za umiarkowaną cenę, który z wielką korzyścią, przez wzgląd na miejscowość, może być obrócony na spożywczy.—Wiadomość: róg Marszałkowskiej i Wspólnej Nr 34 c, u stróża Kazimierza. к—20028 —1—3

Sklep z Wiktuałami

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie, wraz z towarem, za cenę rubli 200 (dwieście), zresztą do ugody na Nowej-Pradze, ulica Fabryczna Nr domu 5; wiadomość w tymże sklepie. D1—3—20189—

Jest do sprzedania SKLEP WIKTUAŁÓW,

połączony z Dystrybucją, z powodu koniecznego wyjazdu, za bardzo przystępną cenę.— Ulica Marszałkowska Nr 46; tamże jest **Maszyna** Whelera i Wilsona do sprzedania bardzo tanio. D1—3—20198—

Handel Wiktuałów

jest zaraz do sprzedania, komorne Rs. 12 kop. 50 na miesiąc.—Wiadomość na miejscu, Praga, za mostem Aleksandrowskim, przy wale ochronnym Nr 417A. D3—3—19028—

Otworzywszy przy ulicy Nowy-Świat pod N. 55, naprzeciw Ordynackiego, pod firmą

L. STRAUS

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY, HAFTÓW i POSCIELI

w znacznym wyborze, zaopatrzony we wszelkie artykuły tak zagraniczne jako i krajowe, w zakres ten wchodzące, tudzież przygotowawszy znaczny zapas

KOŁDER WATOWANYCH,

atłasowych, tybetowych, tyftykowych, oraz Sławuckich i innych wełnianych, po cenach nader przystępnych, mam zaszczyt polecić się łaskawym względom Prześwietnej Publiczności. Z szacunkiem **L. STRAUS.**

к—19614—3—6

Marszałkowska Nr 16.

Marszałkowska Nr 16.

Skład Węgli Kamiennych i Drzewa Opałowego

JULJANA SALINGERA,

poleca znaczny zapas WĘGLI zagranicznych, jakoteż i krajowych, z kopalń **Hr. Renard.**—Ceny najprzystępniejsze, odstawa natychmiastowa, w wozach krytych opłąbowanych i cechą Magistratu opatrzonych.

Marszałkowska Nr 16.

Marszałkowska Nr 16.

к—19738—3—3

Do Składu Drzewa Budowlanego

JULIUSA GOLDENRING

na Solcu pod Nrem 26,

nadeszły po większej części z własnych lasów, świeże transporta **Belek** i **Krokiew** wszelkich rozmiarów, oraz **Bale** i **Deski** sosnowe wszelkiej grubości, jakoteż materjał stolarski, to jest **Bale** i **Deski** sosnowe, dębowe, świerkowe, jesionowe i bukowe, wszystko w najlepszych gatunkach, ceny bardzo umiarkowane.—Na prowincję przyjmuje odstawę do kolei, oraz ekspedycję. к—19060—4—12

MAGAZYN ZAGRANICZNYCH i WARSZAWSKICH MEBLI

P. Globus w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Saskiego,

poleca się wyborem MEBLI od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach bardzo umiarkowanych.—Tamże Skład główny MEBLI GIĘTYCH, prawdziwych wiedeńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu. к—9432—18—20

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

BERNARDA OPALIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 14,

zaopatrzony na każdą porę roku w odpowiednie sukna, korty i wszelkie inne najświeższe materjały sezonowe, krajowe, francuzkie i angielskie, z których, jak również z powierzonych, wykonywa obstalunki podług najnowszych żurnali paryzkich, szybko i dokładnie.

Posiada także znaczny zapas gotowej garderoby na każdy sezon.

Ceny umiarkowane.

к—16022—8—13

Udziela Lekcyj

Buchhalterji,

przy ulicy Hożej Nr 16.— **N. DAWISON.**

к—18042—9—12

Za 200 Rs.

jest do sprzedania **FORTEPIAN** o 7-miu oktawach, w dobrym stanie. Widzieć go można w Poniedziałek, Środę i Piątek, od godziny 3-ciej do 5-tej po południu. — Wiadomość: ulica Świętojańska Nr nowy 6 i 7, 1-sze piętro. D2—2—19649—

Przyjmują się

Falbany

do plisowania.

Ulica Leszno Nr 11.

Tamże potrzebne są **PANNY** do krawieczczyzny damskiej.

D1—3 —20230—

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.

к—21—17940—0

Koleje żelazne:	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy.	6	—r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy . .	11	7r.	1	50 w
Osob. 3 kl. do Piotrk.	6	50w.	4	05 r.
Kurjerski 2 klasy. .	10	15w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy . .	7	—r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	25p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42w.	4	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy . .	11	20r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy . .	9	30r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . .	6	43w.	5	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	7	54 p.
Pasażerski	8	55w.	4	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55p.	10	—r.

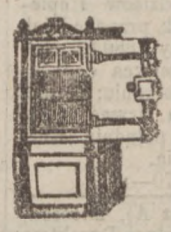

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.

к—19363—9—150

Skład nowych wynalazków

K. EJZENBERGA,

ulica Nowy-Świat Nr 3, naprzeciw Straży Ogniowej i **MIODOWA Nr 2,** ma zaszczyt polecić:

Wieczne pływaki palące się bez knotów do oliwy (lampek).
Mydło i płyn do wywabiania plam z odzienia.
Węgiel chemiczny do rozrzynania szkła w różne desenia.
Szuwaks gutaperkowy bez użycia szczotek.
Atrament złoty, srebrny, sekretny, do papieru i wieczny do znaczenia bielizny.
Błyszcz do bielizny.
Lak amerykański i cement powszechny do klejenia wszelkich potłuczonych naczyń; sposób użycia bardzo łatwy.
Różne proszki do czyszczenia plateru i różnych metali.
Maszynka do wyrzynania makaronu z kartofli.
Środek dla wyniszczenia pluskiew i wszelkiego robactwa domowego, wypróbowany przez Urząd Lekarski m. Warszawy, za skutek ręczymy.
Pióra wieczne maczające w wodzie, zamiast atramentu.

Oraz przyjmuje się wszelkie potłuczone naczynia do reperacji i dorabiają się brakujące części bez żadnego znaku. к—20257—2—6

Nowo-otworzony Skład

ANDRZEJEWSKIEGO i NICKIEGO

plac Ś-go Aleksandra Nr 3, poleca:

Materjały apteczne i specjalja lekarskie.
Farby, pokosty i lakiery.
Przetwory chemiczne do użytku technicznego.
Perfumy, kosmetyki i mydła toaletowe.
Krochmale, Farbki i artykuły używane do prania.
Massy do podłóg różnokolorowe.
Ognie Bengalskie pokojowe. к—20218—1—6

Skład Naczyń Kuchennych i Gospodarskich

EDWARDA SCHREDER,

przeniesiony został na róg ulicy Żabiej i Placu Bankowego Nr 31, do domu hr. Zamoyskiego. к—18477—3—4

Do Głównego Składu

KAWIORU

N. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i placu Teatralnego, w domu p. Bogka Nr 477 a, nadszedł transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego, oraz **Bałyku** w różnych gatunkach; **Groszku** i **Sera** zielonego; **Gorczycy saraptskiej, Buljonu, Konfitur, Wizigi** i **Karuku rybiego, Salami moskiewskich, Sardynek, Śledzi pocztowych** i t. p. towarów, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

к—20141—1—3

N. Szyrokow.

Wszelkiego rodzaju

CERATY

w wyborowym gatunku,

poleca najtaniej

Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki,

plac Teatralny, obok Ratusza.

к 12173—12—0

Gotowe

ROLETY

płócienne, drewniane i kolorowe.

Fotografja Teatrów Warszawskich

Karolego i Puscha,

ulica Miodowa Nr 4.

Ponieważ do zadowolenia osoby fotografującej wiele przyczynia się stosowne uczesanie włosów, przeto w powyższym zakładzie uzdolniony fryzjer codziennie znajduje się od godziny 10-tej rano do 2-giej po południu.

к—19696—3—3—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 19 (31) Августа 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

194

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 193.

Dnia 31 sierpnia 1880 roku. *Wtorek.* *Dnia 19 (31) sierpnia 1880 roku.*

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych dzieło p. n.

HISTORJA POLSKA,

treściwie opowiedziana,
w jednym tomie,
przez prof. J. SZUJSKIEGO.
Cena rs. 2 kop. 50.
Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.
D—19679—3—12

KSIĘGARNIA „KRAJOWA"

K. PRÓSZYŃSKIEGO,

przeniesiona z ulicy Rymarskiej na
Krakowskie-Przedmieście Nr 37, przy hotelu Saskim,
poleca
KSIĄŻKI SZKOLNE,
oraz wszelkie
MATERJAŁY PISEMNE.
D—19676—3—3

KSIEGARNIA
SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH
A. KARWOWSKA, FR. ZABŁOCKI.

przy rozpoczynającym się roku szkolnym, zaopatrzona została we wszystkie
Książki szkolne i materjały piśmienne.
Otrzymała na skład główny
REPETITORIUM
(Podręcznik do Gramatyki Greckiej),
przez **K. KUKSZA.**
Nabywać można we wszystkich księgarniach w Warszawie. D—19810—2—5

Nakładem Księgarni
E. Orzeszkowej i S-ki w Wilnie,

wyjdzie

Kalendarz Wileński

na rok 1881.

Wszelkiego rodzaju ogłoszenia do działu inseratowego Kalendarza, przyjmuje do 15 Września r. b. Księgarnia E. Orzeszkowej i S-ki w Wilnie i Kantor p. **Bernarda Berson** w Warszawie, **Niecała Nr 3,** pod następującymi warunkami: Za całą stronnicę (formatu powszechnie znanego Kalendarza Ungra) rs. **15,** za pół stronnicy rs. **8,** za ćwierć stronnicy rs. **5,** za szóstą część stronnicy rs. **3.**

Zwracamy uwagę pp. Kupców i Przemysłowców, na korzyści jakie ogłoszenie się w **Kalendarzu Wileńskim** przynieść im może.—Każdy ogłaszający się otrzyma egzemplarz Kalendarza bezpłatnie. D—19844—1—1

Księgarnia F. H. RICHTERA (H. Altenberga) we Lwowie,

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że za jej staraniem i nakładem, wydaną została z prywatnych zbiorów nowa kolekcja nieznanych dotąd artystyczn. szkiców i rysunków

ARTURA GROTTGERA,

pod tytułem

Silva rerum z teki Artura Grottgera.

Pierwsza serja tych arcydzieł pędzla i ołówka genialnego twórcy „Wojny" etc., składa się z dwunastu reprodukcji fotograficznych, wykonanych w pierwszym zakładzie fotograficznym p. E. Trzemeskiego i zawartych w ozdobnej teczce, których szereg tu wyliczamy:

1. Zygmunt i Barbara.
2. Pielgrzym.
3. Cygan.
4. Kometa.
5. Córka króla Popiela.
6. Na chórze.
7. Grajek.
8. Bajki.
9. Na pokucie.
10. Piękność.
11. Dziewczę wiejskie.
12. Kolenda.

Zalet tych utworów fantazji mistrza wyliczać nie będziemy, Grottger bowiem nietylko jest naszą, ale europejską sławą i pierwsze powagi w krytyce europejskiej przyznały jego imieniowi nieśmiertelną wartość. Naszego społeczeństwa zachęcać do nabywania dzieł polskiego mistrza nie widzimy również potrzeby, pewni, że sama wzmianka jego imienia znajdzie odgłos wszędzie, gdzie tylko zamiłowanie sztuki ojczystej sięga.

Cena 12-tu utworów Grottgera, in 4-to, w ozdobnej teczce rs. 9.

Skład główny w Warszawie, w księgarni **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, Filja ulica Senatorska Nr 22.

Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.
D—17285—3—3

OGŁOSZENIE.

Rząd Gubernialny Kielecki podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż na mocy rozporządzenia Departamentu Gospodarczego Ministerjum Spraw Wewnętrznych z dnia 15 Lipca roku 1880 za Nr 10,892, w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego odbędzie się w dniu 1 (13) Września roku bieżącego, o godzinie 1 po południu licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, z głośną po rozpieczętowaniu takowych relicytacją pomiędzy współubiegającymi się, którzy deklaracje złożyli, na dostawę drew, świec, oleju do lamp, i słomy dla wojska, oraz dla Zarządów i Zakładów wojskowych w Gubernji Kieleckiej, rozpoczynając licytację od cen następujących: Za sążeń półsześcienny drew rs. **cztery** kop. **pięćdziesiąt sześć i pół**; za funt świec łojowych kop **dwadzieścia jednę**; za funt oleju do lamp kop. **dwadzieścia jednę i pół**; za pud słomy kop. **trzydzieści sześć.**

Nadmienia się przytem, iż licytacja uważaną będzie za decydującą na taki termin, na jaki najniższe ceny dostawy zaproponowane zostaną.

Życzący podjąć się powyżej wymienionej dostawy, obowiązany w terminie oznaczonym do licytacji złożyć lub nadesłać pod adresem Gubernatora Kieleckiego deklarację opieczętowaną podług wzoru niżej zamieszczonego napisaną, wykazując w takowej liczbami i wyrazami ceny, za jakie gotów jest dostarczać powyższe przedmioty.

Do wspomnionej deklaracji załączone być powinny: 1) Dowód Banku Polskiego lub Kasy Skarbowej na złożone tam wadium w ilości rs. 6,500 w gotowiźnie, w Listach Zastawnych lub Likwidacyjnych, albo też w Obligacjach Skarbowych. 2) Patent Gildyiny 1 Gildy, lub zobowiązanie się na piśmie, iż przedsiębierca współubiegający się o dostawę, w razie zatwierdzenia za nim licytacji, wniesie dodatkowe opłaty, do sumy zaofiarowanej.

Tymczasowe to wadium także zawierać się może: 1) w papierach procentowych podług kursu przez Ministerjum Finansów ustanowionego, oraz 2) w akcjach i obligacjach wszystkich dróg żelaznych przez Rząd gwarantowanych, podług kursu przez toż Ministerjum oznaczonego.

Termin ostateczny do składania deklaracji jest godzina 12 w południe tego dnia, w którym licytacja nastąpi. Po rozpieczętowaniu złożonych do tej godziny deklaracji, odbędzie się w tymże dniu pomiędzy konkurentami, którzy takowe złożyli głośna relicytacja **in minus** poczynając od cen, jakie najkorzystniejszemi dla Skarbu się okażą, dla tego też składający deklarację winien osobiście lub za pośrednictwem osoby prawnie do tego upoważnionej, stanąć w czasie oznaczonym do licytacji, i przed rozpoczęciem takowej podpisać warunki licytacyjne, dając przez to dowód, że nie są mu obce. Kto przed terminem oznaczonym nie złoży deklaracji opieczętowanej, przypuszczonym nie będzie do głównej relicytacji. Deklaracje podane lub nadesłane po upływie terminu określonego, pisane nie podług wzoru lub z pominięciem porządku wskazanego w art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja roku 1833 z poprawkami i skrobaniami, z wyrażeniem cen tylko liczbami a nie literami, zawierające w sobie propozycje niezgodne z warunkami licytacyjnemi, także nareszcie, do których nie załączono dowodu na złożone wadium tymczasowe, wszystkie podobne deklaracje odrzuconemi zostaną.

Przedsiębierca urrzymujący się na licytacji, przy dostawie winien natychmiast po zatwierdzeniu takowej wnieść do Banku stałe wadium wynoszące $^1/_5$ część sumy obliczonej na pewnych zasadach w stosunku jednorocznej potrzeby dostarczyć się mających przedmiotów.

Warunki licytacyjne zawierają w sobie na korzyść dostawcy ulgi następujące: wadium natychmiast uwolnionem zostanie po zupełnem ukończeniu dostawy i wypełnieniu wszelkich zobowiązań kontraktowych, pieniądze zaś przypadające za dostarczone materjały wypłacane będą w miarę przedstawiania rachunków, i nie później jak w ciągu dni 10 po przedstawieniu takowych do Rządu Gubernialnego.

Egzemplarze drukowane warunków licytacyjnych interesowani otrzymywać mogą każdodziennie w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego od godziny 9-tej z rana do 3-ej po południu, wyjąwszy dni Niedzielne i Świąteczne.

Wzór do deklaracji:

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernialnego Kieleckiego (z dnia takiego r. b. za Nr . . . w pismach umieszczonego), oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie dostawę drew, świec, oleju do lamp i słomy dla wojska oraz dla Zarządów i Zakładów wojskowych w Gubernji Kieleckiej poczynając od 1 (13) Stycznia roku 1881, za ceny następujące:

na termin dwuletni:

Za sążeń półsześcienny drew rs. 00. kop. 0. (wyraźnie).
Za funt świec łojowych kop. 00. (wyraźnie).
Za funt oleju do lamp kop. 00. (wyraźnie).
Za pud słomy kop. 00 (wyraźnie).

na termin dostawy trzyletni:

Za sążeń półsześcienny drew rs. 00. kop. 0 (wyraźnie).
Za funt świec łojowych kop. 00 (wyraźnie)
Za funt oleju do lamp kop. 00 (wyraźnie).
Za pud słomy kop. 00 (wyraźnie)

Zobowiązuje się przytem ściśle wypełnić wszelkie warunki licytacyjne, we wszystkich szczegółach mnie wiadome.

Dowód Banku lub Kasy Skarbowej na złożone wadium tymczasowe w ilości rs. 6,500 (wyraźnie rubli srebrem sześć tysięcy pięćset) załączam przy niniejszem.

Dowód takowy w razie odstąpienia od licytacji, sam odbiorę napowrót.

Miejsce stałego zamieszkania mego w . . . (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imie i nazwisko). D—20160—1—3

Osoba

młoda z lepszem wychowaniem, życzy miejsca do zarządu domu, lub do towarzystwa, w domu familijnym, albo do wdowca.—Wiadomość: Bielańska Nr 17, w Chambre garnis u pani Cieślińskiej. — Tamże są Pokoje do wynajęcia. D—19309—4—6

OSOBA

w średnim wieku, z wykształceniem i muzyką wyższą, pragnie umieścić się w harakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do towarzystwa osoby wiekowej i zajęcia się gospodarstwem, a będąc praktyczną i zamiłowaną w pracy, mająca piśmienne i ustne wiarogodne rekomendacje z harakteru i zdolności, przekonać może ile zasługuje na zaufanie.—Ulica Kanonja Nr 4, mieszkania 8, u pp. Gliszczyńskich na dole.
K—19672—3—3

OSOBA

posiadająca patent, życzy udzielać lekcje muzyki, oraz przyspasabia do Inst. Muzycz. Wiadomość: ulica Ordynacka Nr 8, w oficynie, mieszk. 17, od godz. 9 do 11.
D—19734—3—3

Pomieszczenie przy familji
dla 1 lub 2-ch PANIENEK,

z prowincji, uczęszczających do Zakładów naukowych, rękodzielniczych dla Kobiet etc. za cenę umiarkowaną, w warunkach jak najprzystępniejszych, z zapewnieniem opieki rodzicielskiej.—Wspólna Nr 15. od frontu, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 6, wprost schodów. — Tamże **3 POKOJE** do wynajęcia **z meblami.** D—18398—18—0

UCZNIOWIE SZKÓŁ znajdą w warunkach umiarkowanych, wygodne pomieszczenie, w obszernem i suchem mieszkaniu, w okolicy zdrowej, na 1-m piętrze od frontu, przy familji, gdzie będą mieli opiekę rodzicielską i pomoc naukową. — Wiadomość w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. D—19559—4—0

Języka niemieckiego

uczy z konwersacją doświadczony
NAUCZYCIEL
za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 71, mieszk. 21, pierwsze piętro, w prawej oficynie, od 12 do 2, lub od 9 do 10 wieczór. D—19373—4—6

Polski Skład: Nici Broksa 68 kop. tuzin. Jedwab'. Włóczki. Point-lacè. Próbki robót ręcznych dla dam. Kordonki francuzkie i Bawełny do haftu. Wszelkie drobiazgi do robót i toalet damskich. Portmonetki po cenach fabrycznych. Koszyczki.—Ul. hr. Berga Nr 11. —16642—13—0

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, że oddaje w entrepryzę oczyszczanie miejsc ustępowych na stacjach: Miłosna, Nowo-Mińsk, Mrozy, Kotuń, Siedlce, Łuków, Terespol i Brześć.

Życzący podjąć się powyższej entrepryzy, mogą składać najdalej do dnia 15-go Września r. b. każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w godzinach biurowych w Biurze zarządu drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej opieczętowane deklaracje, podług niżej zamieszczonego wzoru.

Na pewność dotrzymania warunków, konkurujący winien wnieść do Kassy Zbiorowej drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze tytułem kaucji 10% od żądanej przez siebie rocznej opłaty za oczyszczanie miejsc ustępowych danych stacji i kwit ten dołączyć do deklaracji.

Wzór do deklaracji:

Ja niżej podpisany obowiązuję się niniejszem na każde żądanie Zawiadowcy stacji N. N., oczyszczać własnym kosztem wszystkie kloaki na tejże stacji.

Powyższą robotę obowiązuję się wykonywać za opłatą rs. N. N. rocznie, poczynając od 1-go Października 1880 r. do dnia 1-go Października 1881 r.

Należność wypłacaną mi będzie w ratach kwartalnych z dołu.

Kwit Kassy Zbiorowej na wniesione rs. N. N., tytułem kaucji na dotrzymanie warunków przy niniejszem dołączam.

(Podpis) Imie i Nazwisko.
Pisałem dnia N. N.
Stałe moje zamieszkanie w N. N.
D1—3—20200—

Nauczycielka

udziela lekcje i konwersację języka niemieckiego za przystępną cenę —Ordynacka Nr 6, w podwórzu, na 1-m piętrze, **po prawej stronie.** D—20156— 1—3

Nauczycielka

Polka, z językiem francuzkim i muzyką.— Wiadomość: róg Wierzbowej i hr. Kotzebue, mieszkania 13, w domu Jarockiego.
D—20098— 1—3

A. Witkowska

udziela konwersacji języka niemieckiego. — Ulica róg Wierzbowej i hr. Kotzebue, mieszkania Nr 13. D—20100— 1—6

Niemieckiego

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim.— Ulica Chmielna Nr 61 **(wprost Bellevue),** mieszkania Nr 18. D—20104— 1—3

Potrzebną jest

Dobra Prasowaczka

do Pralni. — Krakowskie-Przedmieście Nr 6, D—20099— 1—3 **P. Bruchman.**

Potrzebną jest

Praczka,

dobrze uzdolniona w praniu i prasowaniu, na wieś; może się zgłosić na ulicę Muranowską Nr 6, w pałacyku, na 1-szem piętrze.
D—20149— 1—3

Sklepowa

z kaucją, potrzebna jest do Piekarni Litewskiej.—Ulica Chłodna Nr 36. D—20115—1—1

Potrzebny jest

Student

posiadający kwalifikację do przygotowania Chłopca do klasy 3-ciej i dwoje dzieci uczyć początków.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 43, w Sklepie p. Roguskiego.
D—20096— 1—3

Student Uniwersytetu

poszukuje kondycyj, korepetycyj, lub lekcyj, specjalnie do języków starożytnych. Adresować do stróża. Ogrodowa 23, pod lit. W. D.
D—20158— 1—3

Powiadamia się niniejszem,

że w czwartek, t. j. dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 10-tej zrana, w dywizjonie Żandarmów Warszawskich, w koszarach Mirowskich za Żelazną Bramą, sprzedawane będą przez publiczną licytację rozmaite przedmioty, jakoto: **meble, odzież, bielizna i sprzęty gospodarskie.**
D1—2—20067—

DZIECKO

od lat 2-ch, może być przyjęte na odchowanie. Troskliwa opieka zapewniona. Cena umiarkowana. — Ulica Piękna Nr 50, mieszkania Nr 17. D1—3—20083—

Do Magazynu bielizny E. Rogozińskiej. Elektoralna Nr 43, potrzebne są

Panny

do maszyny i podręczne do bielizny.
D—20221— 1—3

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz, do magazynu Antoinette.—Nowy-Świat Nr 19.
D—20118— 1—3

Potrzebne są

PANNY

do Fabryki Kwiatów uzdatnione, tak podręczne jako i do nauki.—Ulica Chłodna Nr 21, Wiadomość u stróża. D—20174— 1—3

Panna Służąca

z dobremi świadectwami, umiejąca szyć na Maszynie, prać i prasować drobiazgi, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na prowincji. Ulica Freta-Szeroka Nr 7, mieszkania 14.
D—20195— 1—1

Osoba młoda

znająca język niemiecki i posiadająca patent z ukończenia Gimnazjum, życzy udzielać korepetycje, lub prywatnie lekcje.—Wiadomość Ulica Królewska Nr 23, mieszkania 16.
D—20163— 1—3

Młoda Osoba,

która skończyła Białostocki instytut z patentem, posiadająca języki: ruski, francuzki, niemiecki, polski i muzykę, życzy udzielać lekcje u siebie w domu (ma fortepian) za przystępną cenę. — Marjańska ulica, domu Nr 11 mieszk. 4. D—20166— 1—3

Do Magazynu Bielizny potrzebną jest

OSOBA

z kaucją. — Wiadomość w Kiosku, przy Zielonym Placu. D—20157— 1—1

Potrzebną jest

Bona Francuzka,

lub Niemka.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 31 w Cukierni. D—20139— 1—1

Niemka Młoda,

z wykształceniem elementarnem i posiadająca początki muzyki, może zaraz znaleść pomieszczenie na prowincji, do dwojga dzieci. Bliższa wiadomość: Ulica Nowolipki Nr 8, w mieszkaniu p. Pazderskiego, na 2-m piętrze. D—20110— 1—3

W Szkole Prywatnej

Męzkiej Wincentego Tomaszewskiego, jest miejsce na 2-ch Uczni, po rs. 200 za rok szkolny, oraz przyjmuje się dzieci na naukę. Ulica róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26, w dziedzińcu. D—20095— 1—2

Osoba

uzdatniona do krawieczyzny i bielizny, umiejąca szyć na maszynie Welera i Wilsona, poszukuje miejsca gospodyni domu lub panny służącej.— Tamże jest także Osoba mogąca chodzić do robót krawieczyzny i bielizny w domach prywatnych, oraz do dozoru dzieci. Wiadomość przy rogu ulic: Wilczej i Ujazdowskiej, Nr 23, u stróża.
D1—3—20161—

PANNY

uzdatnione i do nauki, potrzebne są do sukień, w Magazynie A. Gałeckiej. — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w przechodniej sieni.
D1—3—20208—

Potrzebną jest

Osoba młoda,

dobrze wychowana, do robót ręcznych. Uzdolnienie nie jest wymaganem. — Wiadomość: Chmielna róg Sosnowej Nr 60a, wejście od Sosnowej, mieszkania Nr 44, od godz. 2—6.
D1—3—20206—

Potrzebną jest

SKLEPOWA

z kaucją. — Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 15, u Właścicielki domu.
D1—3—20204—

Uczeń

przychodni, może znaleźć miejsce zaraz w Magazynie wyrobów gumowych **F. Wierzbickiego i S-ki,** róg Wierzbowej i Trębackiej. D1—3—20199—

MAMKI

z młodszym i starszym pokarmem. — Ulica Długa Nr 19, w kantorze mamek.
D1—2—20216—

MAMKI

młode, zdrowe, z trzy-miesięcznym obfitym pokarmem, znajdują się u Akuszerki Niedzielskiej. — Ulica Hoża Nr 11 nowy.
D1—1—20217—

Pomieszczenie

w przyzwoitym domu dla Panienek uczęszczających do wszelkich Zakładów naukowych, gdzie znajdą troskliwą opiekę i wygody na żądanie może być fortepian, oraz wprawa w języki. — Mazowiecka Nr 1, mieszk. 21.
D—19940— 3—3

BREMER,

posiadająca języki: francuski i niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmuje uczennice w swoim zakładzie od 1 czerwca r. b. Ulica Podwal Nr 13.
3—6 —19958—D

OSOBA

posiadająca **patent instytutu muzycznego,** życzy sobie udzielać lekcje w zakładzie naukowym lub w domach prywatnych. Wiadomość: ulica **Świętojerska domu Nr 4,** 1 piętro. 3—3 —19957—D

Potrzeba Chłopców

do profesji Zduńskiej, z dobrą konduitą, stałych, lub przychodnich, na majstroskiem życiu, lub na rodziców, podług umowy.—Ulica Leopoldyna Nr 35. D—19959— 3—12

Zakład Mechaniczny
Jana Hennel,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63,
w pobliżu ogrodu Saskiego.

Przyjmuje do naprawy maszyny do szycia wszelkiej konstrukcji, lakieruje i odnawia takowe, oraz wykonywa roboty w zakres mechaniki wchodzące. Pośredniczy przy kupnie i sprzedaży maszyn. D1—6—20191—

Odlewnia i Warsztaty Mechaniczne
PAULINÓW

w Pruszkowie, st. dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej, poleca swoje wyroby.— Obstalunki przyjmują się w fabryce lub też w Warszawie, Marszałkowska 40, u A. Rotstein i synowie. D1—3—20151—

Pralnia Wenecka,

przy ulicy Zgoda Nr 1a, naprzeciw ulicy Przeskok, przyjmuje obstalunki na pranie stałe wszelkiej bielizny tak sklepowej jak i prywatnej, po cenach umiarkowanych, tamże jest do sprzedania Dubeltówka myśliwska, dawnego systemu z fabryki Bekera, oraz kontuar i 2 szafy sklepowe nieduże.
D1—1—20117—

Od 1 Września r. b.

Obiady prywatne

z 4 dań, zdrowo i smacznie przyrządzone, po cenie bardzo umiarkowanej od godz. 1 do 4 po południu. Chmielna Nr 28, mieszk. Nr 6.
D1—6—20135—

Starożytne Skrzypce,

wyższej wartości, ograne znakomicie, są do sprzedania. — Ulica Podwal Nr 44, w kantorze loterji. Tamże do sprzedania trzy okna duże, drzwi oszklone wartości rs. 125, które mogą być sprzedane za połowę ceny.
D1—4—20180—

PLACE

do sprzedania, pod budowę **letnich mieszkań,** fabryk i t. p, przy stacji Otwock, dr. żel. Nadwiślańskiej, w bliskości rzeki Świdra. O warunkach dowiedzieć się można: Żórawia Nr 17, mieszkania 6.
D1—3—20144—

Lekcje Tańca.

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, iż z dniem 1 Września r. b., rozpocznę udzielać **LEKCJE TAŃCA,** w nowo urządzonym lokalu, w domu pod Nr 3 nowym, przy ulicy Dzielnej. — **W. Puchalski.**
D—20053— 2—3

Żądane są do nabycia

Humorystyczne Dzieła

i takież pisma illustrowane

francazkie i niemieckie. Oferty z oznaczeniem **tytułów** i **ceny,** składać w Redakcji Kurjera, pod lit. R. O. 300. D—19840—3—3

Korzystna Posada

jest do zajęcia zaraz, w Warszawie, z kaucją rs. 2,000.—Bliższa wiadomość przy ulicy Widok Nr 2, między godziną 4 a 7 po południu, stróż wskaże. D—20015— 2—3

Odlewy Kowalne i surowe

polecają

BRONIKOWSKI i PUTIATYCKI,

w Warszawie, Zielna Nr 5.
D1—6—20114—

10,000

łokci kwadratowych Placu na Szmulowiznie, położonego od trzech ulic, do sprzedania—Wiadomość: Królewska Nr 23, w dystrybucji.
D—20058— 2—3

Garnitur Mebli

fotelikowy orzechowy ze stołem, cały szabowany, kryty aksamitem bordo, do sprzedania, prawie nowy.—Krakowskie Przedmieście Nr 5 domu, mieszkania Nr 30.
D1—4—20138—

PIANINO
palisandrowe

do sprzedania, róg Browarnej i Oboźnej Nr 1—2, u stróża Michała; obejrzeć można w godzinach po południowych. D1—3—20130—

Dla Właścicieli
PIANIN.

Ktoby miał do wynajęcia palisandrowe lub też mahoniowe Pianino, lecz w dobrym stanie i mógłby takowe wynająć na przeciąg kilku miesięcy, raczy nadesłać wiadomość do Dystrybucji W. Szuwalskiego, wprost kolumny Zygmunta, Krakowskie-Przedmieście.
D1—3—20128—

Z powodu braku miejsca jest do spreedania

Garnitur Mebli,

mahoniowy, brokatelą kryty, za przystępną cenę.—Ulica Świętojańska Nr 11, u Właściciela domu. D1—3—20111—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Meble!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łóżek, Szezlong** skórą kryty, **Biuro** o 4 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro, Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska. — Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w drugiej bramie, od rogu Sosnowej, mieszkania, na dole. D1—2—20182—

Za Rs. 50.

Garnitur Mebli, skórą kryty; stół rozszerzany na 12 osób i stolik, wszystko orzechowe. — Wiadomość pod Nr 76b, na Nowej Pradze, ulica Środkowa. D1—1—20155—

FORTEPIAN

krótki, o 7-miu oktawach, jest do sprzedania. — Ulica Piekarska Nr 6, 1-sze piętro.
D1—3—20193—

Do sprzedania

Faetony

nowe i używane, Wolanty, Dorożka i Brygki, oraz Zaprząg, to wszystko na parę lub jednego konia. — Ulica Śliska Nr 13 nowy.
D1—3—20215—

Bank Polski,

podaje do wiadomości, iż ciągnienie 2-giej klassy 135 loterji, wzamian oznaczonych planem tejże Loterji dwóch dni, odbędzie się tylko w jednym dniu t. j. 28 Sierpnia (9 Września) r. b., w sali losowań Banku Polskiego, począwszy o godzinie 10-tej zrana, uprzedza zarazem wszystkich grających, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klassy właściwej wypłaconą będzie.

Naczelnik Urzędu **T. Hertz.**
Sekretarz **J. Wolski.**
D3—3—19976—

Pomieszczenie,

dla dwóch Panienek uczęszczających do Instytutu muzycznego, lub innego Zakładu. Fortepian w domu.—Ulica Złota Nr 31, mieszkania 10, na dole.—**Chrzanowska.**
D—20018— 2—3

Biuro Kaucjonowane

Prof. G. de Préchamps,

Długa Nr 23, Eldorado,
Młoda Osoba (katoliczka), **bardzo mocna** w ruskim, z początkami nauk klassycznych, może przygotować do szkół Rządowych. Poszukuje miejsca w Warszawie.
D2—3—20026—

PANNY

potrzebne są zdatne do staników i garnirowania spódnic, do Pracowni Sukień i Okryć damskich.—Nowy-Świat, wprost Bramy Ordynackiej pod Nrem 55. D—20046— 2—3

BONA NIEMKA

z atestacją znajdująca się na ostatniem miejscu trzy lata, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na prowincji. Warunki pod któremi życzą sobie interesowani przyjąć Bonę, uprasza się nadesłać pocztą do m. Słupcy, Gub. Kaliskiej Annie K. D—20079— 2—3

Bona Niemka

w średnim wieku, mówiąca gramatycznie, potrzebna jest do dzieci.—Wiadomość przy ulicy Orlej Nr 10, mieszkania 5.
D—20020— 2—3

Student

Wydziału Prawnego poszukuje zajęcia, przy Adwokacie lub Rejencie, lub w jakiemkolwiek biurze prywatnem. Adres uprasza się zostawić pod lit. J. F. P., w Redakcji Kurjera Warsz. D—20082— 2—3

BYŁY STUDENT

Uniwersytetu Wrocławskiego, znający oprócz języków klasycznych, gruntownie język polski i niemiecki, a dosyć dobrze ruski i francuzki, poszukuje z a j ę c i a. Oferty proszę składać do Redakcji Kur. Warsz., pod lit. K. J.
D—20021—2—3

STUDENT

matematyk, Rosjanin, życzy udzielać lekcyj: matematyki, języka ruskiego, geografii i historji. Oferty upraszam składać u szwajcara Uniwersytetu, pod lit. N. B. D—20033— 2—2

Chłopcy

potrzebni są zaraz, za wynagrodzeniem do Litografji **Henryka Kohn.**
49 Marszałkowska 49.
D—20055— 2—2

Świeżo przybyła

Osoba

z prowincji, pragnie przyjąć miejsce do zarządu domu, znająca dobrze krawieczczyznę.—Wiadomość; ulica Śliska Nr 10, 2-gie piętro, gdzież wskaże. D2—2—19993—

Student Uniwersytetu

poszukuje lekcyj. Zainteresowany w tym względzie raczy zostawić swój adres w kiosku przy ulicy Brackiej pod liter. A. W. B.
D3—3—19878—

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuję na Stancję

Uczni lub Panienki.

Konwersacja w języku niemieckim i pomoce w przedmiotach szkolnych, oraz opieka macierzyńska i dozór męzki, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Oboźna Nr 3, mieszk. 6, drugie piętro. D—19839— 3—3

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuje

UCZNIÓW

na stancję, zapewniając troskliwą opiekę i pomoc naukową, na żądanie. — Nowy-Świat Nr 19. — **BIELANOWSKA.**
D6—6—19320—

Młoda Osoba

ukończywszy chlubnie gimnazjum życzy udzielać lekcje przedmiotów klasycznych i języków, Panienkom uczęszczającym do Zakładów naukowych, lub do takowych sposobiących się.—Ulica Zielna Nr 7B, drugie piętro. D—19807— 4—6

Kandydat

nauk przyrodzonych Warszawskiego Uniwersytetu, daje lekcje nauk przyrodzonych i geografji. — Królewska Nr 27.
D—19893— 3—3 **W. Majchrowski.**

Korepetytor

mówiący po niemiecku i znający nauki gimnazjalne, może się zgłosić na Plac św. Aleksandra pod Nr 8, Browar, od 4 do 6 po południu. D—20030— 2—3

Ogłoszenie.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania Meble i portjery.—Wilcza Nr 6, mieszkania 4.
D—20081— 2—3

Potrzebną jest

PANNA

zupełnie wydoskonalona w kroju, oraz parę Panien do sukień.—Wiadomość w Magazynie Dziechcińskiego, Miodowa Nr 14.
D—19918— 3—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do staników, do maszyny Singera, oraz podręczne do bielizny i Uczennice w Pracowni Marji Rankowicz.—Nowolipie Nr 12. D—19967— 3—3

Uczeń Klasy V-tej

Szkół Realnych, życzy udzielać korepetycyj Uczniom klas niższych.—Wiadomość w Hotelu Saskim, w nowej oficynie, mieszkania Nr 117. D—19927— 3—4

POMIESZCZENIE

i pomoc w naukach, dla dwóch Panienek chodzących do Gimnazjum, lub innych Zakładów nauków.; jeden lub dwóch Chłopczyków, z dwóch niższych klas, Gimnazjalnych mogą również być pomieszczeni i wspólnie z własnemi dziećmi pobierać korepetycję od miejscowego korepetytora. — Nowy-Świat Nr 46, drugie piętro. D—19928— 3—3

Dwóch Chłopców

w wieku od 12 do 14 lat, uczciwych zasad, znajdą zaraz pomieszczenie na dogodnych warunkach w Cukierni **Kozłowskiego.** — Nowy-Świat Nr 67. D—19964— 2—2

Wyższego Zakładu z Petersburga AKUSZERKA

przyjmuje do siebie Panie spodziewające się słabości. — Krakowskie-Przedmieście Nr 21, obok starej Poczty, 2-gie piętro od frontu.
D—19597— 3—3

U Akuszerki A. J.

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. D5—6—19799—

U Akuszerki K. M.

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, są **pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą, dobrą opieką i wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę. D5—6—19513—

Z powodu słabości jest do odstąpienia

Restauracja,

każdego czasu.—Wiadomość na miejscu, ulica Leszno Nr 42. D3—3—19837—

Fabryka Rolet płóciennych:

Roleta płócienna gładka, Rs. 1 kop. 25.
Roleta rewańtuchowa w pasy, Rs. 1 kop. 50.
Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem w sklepie J. W. D3—3—19690—

Dla emeryta z familją

FOLWARK,

gdzie jest obszerny dom umeblowany, zabudowania gospodarskie, ogród 5-morgowy i łąka dobra 6 mórg. Niedaleko Brześcia Litewskiego, od kolei 16 wiorst i 3 wiorsty od powiatowego miasta. Wynajmuje się bardzo tanio. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 67, w Fabryce Kwiatów. D4—6—19547—

EXTRAKT do robienia Octu,

znany ze swych zalet tak ekonomicznych, jako też sanitarnych, znajduje się do sprzedaży w następujących sklepach: a) w 6 sklepach „Merkurego":
1. Nowy-Świat wprost Świętokrzyzkiej.
2. Podwal Nr 17
3. Elektoralna wprost Solnej.
4. Marszałkowska róg Złotej.
5. Nowolipki Nr 3.
6. Krucza róg Hożej i b)

Nowy-Świat Nr 41, W. Zagrabińska.
Nowy-Świat Nr 36, Danielewicz.
Miodowa Nr 16, Purwin.
Długa Nr 580. Sommer.
Senatorska vis-à-vis Roezlera, K. Scholtze.
Marszałkowska Nr 62, „Ceres".
Senatorska Nr 16, W. Dziszewski.
Główny Skład Apteka **M. Mutniańskiego,** ulica Dzika Nr 18. Cena flaszeczki k. 45.
D3—9—19494—

Wyłączna Fabryka Krawatów

i **Szelek** Fr. Bock, przy ulicy Rymarskiej, pod Nrem 12, obok Magazynu Braci Lesser, poleca wielki wybór z najlepszych materjałów i w różnych fasonach, jakoteż przyjmuje obstalunki i wykonywa je jak najakuratniej.
D—19966— 2—3

Jest do sprzedania

młody Ogier rasowy,

brudno-kasztanowaty, za przystępną cenę.—Widzieć go można w każdym czasie, przy ulicy Srebnej Nr 14. D3—3—19647—

Z powodu zmiany okoliczności, jest do odstąpienia

RESTAURACJA,

Nr 79 Marszałkowska; tamże jest wiadomość o dwóch Kolonjach do sprzedania: jedna za rogatką Wolską, druga za Belwederską, za bardzo umiarkowaną cenę. D3—3—19675—

Dla Prawosławnych

KOLONJA

położona na dobrych gruntach miasta Zakroczymia, w powiecie Płońskim, ogólnej przestrzeni morgów 38 miary nowopolskiej z łąkami nad rzeką Wkrą i Narwią, do sprzedania za nader przystępną cenę, z powodu że nowonabywcą może być osoba tylko prawosławnego wyznania. Wiadomość w sklepie Materjałów Piśmiennych p. Marcinkowskiego, Ś-to Krzyzka Nr 15.
D3—3—19449—

Wyłączna sprzedaż. Plandeki z Bresentu

patentowanego

dla ochrony towarów od zamoczenia, w różnych wielkościach, jak również na sztuki i łokcie, polecają

F. Wierzbicki i Comp.,

róg Wierzbowej i Trębackiej.
D6—6—18878—

Gazometr

używany, na 5 do 10 świateł, ktoby miał do sprzedania. — Ulica Włodzimierska Nr 12, szwajcar wskaże. D3—3—19805—

Wyprzedaaż!

7 Tokarni, 2 Bormaszyny, 3 Pompy parowe do sprzedania. — Wiadomość: Czerniakowska Nr 59. D2—10—19892—

Ogród owocowy

wydzierżawia się niezwłocznie — morgów 190 prętów, około 2000 drzew owocowych, z sadzawką, studnią, zabudowaniami, cieplarnią, ogrodzony murem i sztachetami przy pałacu Demblin, stacja Iwangrod kolei Nadwiślańskiej, w majoracie Księcia Warszawskiego, Hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego. Bliższa wiadomość w Zarządzie.
D2—3—19442—

Jest do odstąpienia bez pośrednictwa osób trzecich

Nieruchomość,

w mieście Włocławku, składająca się z domu mieszkalnego z zabudowaniami, ogrodu owocowego i łąki rozległości trzy morgi.—Wiadomość w mieście Włocławku w hotelu **Polskim, u p. Wojniewicz.** D3—3—19695—

Pozostała po **Zygmuncie Plocer wdowa,** na nowo otworzywszy

CUKIERNIĘ,

przy ulicy Świętojańskiej, w domu własnym pod Nr 3/4 egzystującą, po chwilowem jej zamknięciu, spowodowanem wyrestaurowaniem lokalu, takową wraz z synem nadal prowadzić zamierza, dokładając wszelkich starań ku zjednaniu sobie względów Szanowych gości. O czem podając do wiadomości, nie traci nadziei, że Publiczność warszawska nie dopuści upadku małoletnich dzieci po ś. p. Zygmuncie Plocer pozostałych, który spędziwszy pośród niej życie, niejednemu z jej członków zrobił ofiarę z ich dobra.
Ludwika z Kadeczów Plocer.
D2—2—19983—

Ogłoszenie.

Ktoby miał do odstąpienia lub wydzierżawienia **Plac** do sprzedaży węgli, w miejscu odpowiedzialnym, raczy złożyć adres pod Nr 21 przy ulicy Freta, Nr 7 mieszkania; tamże są do sprzedania trzy Dorożki w dobrym stanie, z Końmi i numerami, a w najgorszym razie może być zamiana na Skład Węgla lub inny proceder. D2—3—19836—

PLAC

obejmujący około 2,500 łokci kwadratowych, blizko kolei Wiedeńskiej, jest pod korzystnemi warunkami do sprzedania. — Wiadomość: ulica Zimna Nr 4, w fabryce cukierków.
D3—3—19801—

PLAC

do wynajęcia, frontowy, z zabudowaniem, oraz 2 Stajnie i 2 Wozownie. — Róg ulicy Leszno i Żelaznej Nr 70. D2—2—19979—

Do sprzedania

Willa,

przy ulicy Pięknej położona, od frontu, nowopobudowana, z suterynami dla służby, parterem i mieszkaniem poddasznem, oraz stajnia i wozownia masiv murowana. — Wiadomość na miejscu: Piękna Nr 31. D3—3—19881—

Są jeszcze do nabycia

Place budowlane

na Kamionku D., zaraz za rogatkami Moskiewskiemi przy szosie, rozległości po łokci □ 6800 przeszło, oraz w bliskości stacji kolei Terespolskiej po łokci 3375 obejmujące. Informacją udziela F. Krauze, emeryt, przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 25, mieszkania Nr 35, rano do godziny 9 i w południe od 12-ej do 1-ej. D5—6—16843—

DOBRA,

32 wiorst od Warszawy, przy kolei, z lasem, zagospodarowane, 60 włók, do sprzedania lub zamiany na większe dobra, z dopłatą około Rs. 100,000.

Rolnik Gospodarz

potrzebny zaraz do majątku. — Wiadomość u Sowińskiego, Królewska Nr 1.
D2—3—19988—

Dla Właścicieli domów

w Warszawie.

Poszukuje się zaraz, lub też później obszerny **Lokal,** z dużą piwnicą, w okolicy Krakowskiego - Przedmieścia, Placu Teatralnego, Wierzbowej, Czystej, lub też Nowego-Światu. Łaskawe adresy pod lit. J. V. 161, do Haasensteina et Voglera, Berlin S. W.
D—19973— 2—2

Jest do sprzedania

RESTAURACJA

wraz z **Kawiarnią,** która egzystaje od lat 20. — Wiadomość u Szwajcara w hotelu Polskim. D3—3—20012—

Do sprzedania za przystępną cenę

CHOMONTO

na pojedyńczego konia, w dobrym stanie. Obejrzeć można codzień do godz. 11-tej zrana na Pradze, róg ulic: Brukowej i Namiestnikowskiej Nr 381, w mieszkaniu na 1-m piętrze. D3—3—19946—

MOPSIKI

czystej angielskiej rassy,—rzadkiej piękności

PIESKI

sa do sprzedania.—Wiadomość u pani Wilczyńskiej, ulica Graniczna Nr 13, na 1-m piętrze w kuchni. D2—3—19991—

Jest do sprzedania

Kuc siwy

w szóstem roku z ładną bryczką i uprzężą. Wiadomość w magazynie bławatnym A. Makowskiego, wprost Miodowej.
2—12—19951—D

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.60, z przesyłką rs. 4.—Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska Nr 4.

—110—0—5197—

Zaszczycona **listem uznania** przez **Muzeum** Przemysłowe Warsz. w 1879.
Nagrodzona **Medalem** na wystawie Koni w Warszawie 1880 r.

Fabryka Smarowideł i Glazury Al. Karwackiego.

Wyłączna sprzedaż hurtowa i detaliczna

A. NOWAKOWSKI,

Bielańska Nr 3 Hotel Lipski.—Mamy honor donieść, że sprzedaje się

po 30 kop. za flakon Glazury

na obuwie damskie, męzkie, dziecinne, **Uprząż**, walizy, torby myśliwskie, kalosze gutaperczane etc. etc. dostać można w następujących składach:

30 kop. za flakon.

Andrzejewski i Nicki Plac Ś-go Aleks. Nr 3.
Beckmann Fr. Nowy Świat Nr 18.
Bernsztejn Marszałkowska Nr 52.
Krupski E. Nowy Świat Nr 51.
Mrozowski J. Miodowa Nr 6.
Sierzputowski K. Krakowsk.-Przedm. Nr 15.
Zakrzewski Podwal Nr 17.

30 kop. za flakon.

PP. handlującym odstępuje się stosowny rabat.
NB. Zaleca się smarowidła do machin i osi, Dzika Nr 37, wprost wojennego placu.

D—19093—5—6

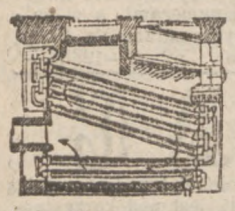

Najlepsze i eleganckie maszyny parowe

O sile koni	4	8	10	20	30	40	50 etc.
Cena rubli	285	360	470	565	750	940	1250 fran.

Kolonjakoteż znakomite nieeksplodujące oryg. patent. kotły parowe opalające się znakomicie nawet słomą, o sile 4—150 koni, pracujące przy 10 atm. 150 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u **Roberta Neumanna** technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie, Marjańska Nr 4. **Karol Beisel i S-ka Kolońska fabryka mszyn w Ehrenfeld.**

D—11614—15—26

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie.

Magazyn Mebli Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki.

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—52—0

Najmuje cele umeblowania.

CENY UMIARKOWANE.

Kantor Wekslu

Interesów Bankierskich

i Ekspedycyjno-Komisowych

Emanuela Edelstein & Comp.

SENATORSKA Nr 22.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery publiczne procentowe i monety zagraniczne po kursie dziennym, oraz wymienia wszelkie kupony za umiarkowaną prowizję.

Assekuruje Pożyczki Premjowe II i I Emisji od Amortyzacji, po kop. 40.

D—18597—[illegible]—6

Tokarnie najlepszych konstrukcji, różnej wielkości, tak pedałowe jak i do pasów zastosowane.

Wiertarnie wszelkich wielkości, do ruchu ręcznego, pedałowego i do pasów, od rs. 25.

Heblarnie do metali i do drzewa.

Gwinciarki do śrub i do mutr.

Nożyce do cięcia blachy metalowej i żelaza, od rs. 25.

Tłocznie do wybijania dziur w metalowej blasze, różnych wielkości, od rs. 25.

Maszyny z pilami taśmowemi dla stolarzy do ruchu ręcznego.

Różne **Maszyny pomocnicze** dla blacharzy

Rury żelazne do lokomobil i kotłów.

Roztwieracze do tychże rur.

Srubstaki zwyczajne i równoległe.

Pasy do machin.

Pakunek amerykański.

Oliwiarki.

Gumowe Węże, Płyty i Sznury.

Kuzienki przenośne (polowe).

Bloki różniczkowe z łańcuchami.

Wentylatory do ognisk kowalskich w miejsce miechów.

Gazę jedwabną szwajcarską, w **najlepszym gatunku** i wszelkich numerów (na cylindry młyńskie).

Olej do maszyn.

wszystko w **wielkim wyborze** i po cenach umiarkowanych poleca

Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych

H. SOMYA

w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 41.

D—4003—17—0

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Poudre Liquide **PUDER W PŁYNIE** La beatèe Eternelle

Dowodem jego doskonałości i wziętości, może służyć dążność amatorów cudzej własności, do podrabiania i naśladowania tego kosmetyku, rozpowszechniając tę fabrykację pod różnemi wymyślonemi firmami. Prawdziwy puder w płynie jest dziełem uniwersalnym z wyrobów toaletowej chemji. Wszystkie te i owe **Eau de rose, de lys, perles,** są niczem więcej jak tylko 0, to jest zerem, w porównaniu z pudrem w płynie, który nie ulatnia się, nie zsypuje się z twarzy, a najwięcej, że oczyszcza twarz od piegów, wyrzutów i wysypek, nadając takowej natychmiast prześliczną białość. Powyższe zalety posiada on tylko na ten czas, gdy jest prawdziwym, lub nienaśladowanym; dla tego należy uważać aby na niebieskim pudełku była banderola z ostrzeżeniem drukowanem w pięciu kolorach i w pięciu językach, z fabryczną marką i podpisem właściciela

DOBRZAŃSKIEGO,

Główny skład pudru w płynie, w jego perfumerji **ulica Wierzbowa, hotel Angielski, w Warszawie.** D 17678—5—12

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia nożów.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie.

—36566—67—0

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztucców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyńcza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

48—0 — 21145—

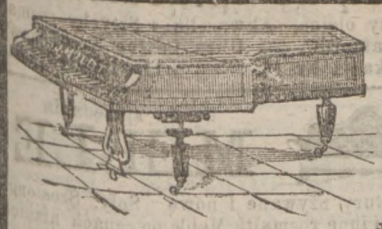

Fabryka Fortepianów

Józefa Hildt,

dawniej

ANTONIEGO HOFER,

Elektoralna Nr 6.

D—18001— 7—12

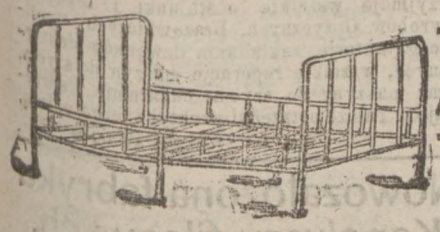

ŁÓŻKA ŻELAZNE

Angielskie i Krajowe.

Składane od rs. 4 kop. 50 do rs. 7 kop. 50.

Ozdobione dużemi mosiężnemi gałkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 15. Z materacami sprężynowemi ozdobne od rs. 24 do rs. 33. Materace waldharowe i włosianne od rs. 8 kop 50 do rs. 19. Materace sprężynowe po rs. 12 kop. 50. Łóżka dziecinne z boczkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 23.

Sprzedaje W. GEYER

Nowy Świat Nr 1245 wprost Kopernika.

D—18640—6—12

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu.
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.
Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Atrament do znaczenia bielizny.
Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.
Massa szwedzka do skór i kopyt końskich
Tynktura na mole i pluskwy.
Oliwa do maszyn do szycia.
Woda Jawelska do prania. 47—0 — 21142 —

RAJCHMAN I FRENDLER, WARSZAWA.

OGŁOSZENIA — **Po cenach redakcyjnych** — REKLAMY

bez żadnych kosztów

DO WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU GAZET I PUBLIKACYJ

OGŁOSZENIA I REKLAMY

przyjmuje

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ

GAZETY — **RAJCHMAN I FRENDLER** — PUBLIKACYE

Warszawa, Senatorska, 22.

SENATORSKA, 22. SENATORSKA, 22.

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ.

—20849—0—0

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
„ z puszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—7715—35—0

Oddział Pogrzebowy, przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**

D—4015—75—0

Magazyn Mebli

J. Wodczyńskiego,

Nowosenatorska Nr 5, hotel Litewski, w Warszawie,

posiada zapas wszelkiego rodzaju Mebli, przyjmuje zamówienia na wyroby stolarskie i tapicerskie. Meble gięte po cenach fabrycznych.

D—19819—3—12

Sklep Stałej Wyprzedaży
B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—75—0

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D—1977—78—0

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę.—Tamże są **Książki** w pięknej oprawie. — Ulica Ogrodowa Nr 22, w dziedzińcu, na dole.

D—19980—2—2

Brylantowy Garnitur:

broszka i kolczyki; 14 łokci Kaszmiru—i Futro męzkie, bardzo tanio do sprzedania.—Ulica Solna Nr 10, 2-gie piętro w oficynie.

D2—3—19948—

Własnego wyrobu:

Waty wyborowej,
Dymy pąsowej,
Barchanu,
Dryliszków,
Nankinu,
Płócienek

i wiele innych Towarów, oraz sprzedaje się **Włosiennica** na meble, z fabryki ś. p. Woroskiego, **Podwal Nr 7.**

R. KOECHER.

D5—6—18749—

WATA

z puchu Edrodonowego i puch czysty dostać można w Fabryce Waty Karola Kretschmera. Nowy Świat Nr 68, dom pana Boje.—Wata wyborowa pod kołdry zawsze jest gotowa. D3—12—19641—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.

D41 -0—3105—

Oszczędność Obuwia 100/100 **rocznie** przy użyciu prawdziwego Paryzkiego

Szuwaksu „Dwóch Światów,"

gwarnantowanego, bez kwasu (od 3 do 30 kop.).

Zapałki „Sphinx,"

z fabryki Francuzkiej **Roche et Comp.** (12 pudełek 18 kop.).

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica hr. Berga.

D4—6—18605—

Jest do odstąpienia

Zakład Stolarski

z kompletnem urządzeniem, z drzewem do roboty i firmą od lat 20 istniejącą. Tamże jest do zbycia Szafa z Lustrem, mahoniowa, dwa Łóżka dębowe i Palto futrzane.—Róg Waliców i Chłodnej Nr 13 i 7, na dole u stolarza.

D3—3—19054—

Do sprzedania

MASZYNA

do linjowania z fabryki Fajansa, z wszelkiemi przyborami. Reflektanci nie obznajmieni z takową, mogą otrzymać jaknajsumienniejszą naukę. — Chłodna Nr 60, mieszk. 36.

D2—3—19860—

Cement

wolno-tężejący, beczka wagi **12** pudów

Rs. **5** kop. 50

oraz inne cementa, poczynając od rs. 5 k. 80 za beczkę. — **M. W. Wilimann i S-ka,** Twarda Nr 13. D3—6—19806—

BANDAŻE

praktyczne i tanie, potrzebujący, dostanie je przy ulicy Królewskiej Nr 23, pod firmą Drese. D9—12—17917—

Majątek Ziemski

w powiecie Grójeckim, od Warszawy mil 5, w ziemi przeważnie pszennej, bez służebności, rozległy włók 25, z inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania pod korzystnemi warunkami. —Bliższa wiadomość: ulica Złota Nr 13b, mieszkania 10, do godz. 11-tej rano, codzień. D5—6—19085—

OGRÓD

może być wypuszczony w długoletnią dzierżawę, zawierający kilkunasto-morgową przestrzeń, w wyborowej ogrodowej ziemi, w wysokiej kulturze, paręset drzew owocowych w najlepszych gatunkach, inspekta, szparagarnia, szkółka drzew z całem obecnem urządzeniem i warzywami, do zbioru na rok bieżący; o pół mili od Warszawy oddalony.—Wiadomość: Przejazd wprost Długiej Nr 5, u miejscowego stsóża. D6—12—18724—

Magazyn Mebli

Witkowskiego,

Elektoralna Nr 19,

posiada rozmaite Meble dobrze wykończone, za suchość drzewa poręcza, przyjmuje roboty stolarskie i tapicerskie. Ceny nizkie.

D5—13—19163—

Uwaga dla Kupców!

Donoszę osobom interesowanym, iż Helena Walkowska, którą wysyłałem na miasto z krawatami, z mojej fabryki wydaloną została i proszę takowej żadnych dla mnie zamówień jako i należytości nie dawać. Obstalunki przyjmują się w fabryce **Fr. Bock,** Rymarska Nr 12. D2—3—19985—

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

235—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS**

Skład Materjałów Aptecznych i Farb

LEONA BERNSTEIN

W WARSZAWIE,
ulica Marszałkowska Nr 52,

ma zaszczyt polecić:

Amerykański Glans Hauthaway et Sons do damskiego obówia.
Benzinę na flaszki i funty.
Ekstrakt do wody kolońskiej.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby i Aniliny do kwiatów.
Farbki i Glans do bielizny.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty
Massy woskowe i Lakiery do zaprawiania podłóg.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.
Proszek Dalmacki na wygubienie robactwa
Proszek do czyszczenia metalów.
Truciznę na szczury i myszy.
Wodę Kolońską doborową.
Wody mineralne naturalne, **Sole, Ługi i Mydła.** D—13182—27—99

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem," gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

47—0 D— 21144 —

Wyłączna Fabryka Pianin
JANA DÜTZA,
Elektoralna Nr 20,

poleca Szanownej Publiczności swoje Pianina z angielską mechaniką, palisandrowe, o 7-miu oktawch, mocnej budowy, z miłym i silnym tonem, które sprzedaje po cenie przystępnej i daje kilkoletnią gwarancję.

D2—3—19590—

Nr 58 Marszałkowska Nr 58,

Meble i Meterace

Bardzo Tanio!!! Różne Garnitury, gustowną materją kryte; Seslongi, Sofy, Fotele, Szafy, Kredensy, Toalety, Komody, Łóżka, i wiele innych, Meterace Walteharowe, na pensje, po sr. 8. z czem się poleca

D—18796— 5—12 **L. Brenert.**

BROWAR

urządzony na wszystkie gatunki piwa, egzystujący w mieście, na prowincji, od lat kilkudziesięciu (bardzo korzystnie), jest wskutek ważnych zmian do sprzedania ze wszystkiemi zapasami, t. j. inwentarzem żywym i martwym, z wolnej ręki, bez udziału osób trzecich na **NAJKORZYSTNIEJSZYCH** warunkach tak ceny, jak wypłaty. Oferty pod liter. **F. P. 11** uprasza się składać do Warszawskiej Agentury Ogłoszeń Rajchman i Frendler w Warszawie, ul. Senatorska Nr 22.

D2—3—19970—

Z powodu zmiany interesu, są do sprzedania od 1-go Października 1880 r.

Magle Angielskie,

w bardzo dobrym punkcie. — Wiadomość na miejscu: ul. Jasna Nr 1 i Świętokrzyzka Nr 26.

D3—6—19663—

Dwa Palta

dla uczniów, od 13 do 15 lat, w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania za przystępną cenę. — Ulica Wiejska Nr 1 lit. A, mieszkania Nr 22, 2-gie piętro od frontu.

D2—2—19554—

Do sprzedania:

Zegar antique, z czasów Ludwika XIV, Zegar bronzowy starożytny, Zegar wiedeński, Cztery Kandelabry bronzowe, Dwa Patery marmurowe, Dywan, Koronki czarnej łok. 10 szerok. łok. 3/4, Serwis do kawy na 6 osób, Stół inkrustowany. — Marszałkowska Nr 38, na dole, mieszkania Nr 2. D2—3—19758—

Najlepiej i najtajniej reperuje

MASZYNY do SZYCIA

W. J. Olszewski,

wszystkich systemów i do robienia pończoch z możliwym pośpiechem, oraz pośredniczy w kupnie i sprzedaży. — Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła, w drugim dziedzińcu, na lewo szyld; tamże potrzebny zdolny **Czeladnik ślusarski.** D12—12—17597—

Do Sklepów Stowarzyszenia „Merkury"

nadszedł tegoroczny

MIÓD LIPIEC,

z pasieki Puławskiej

i sprzedaje się po kop. 30 za jeden ℔.

D6—0—18846—

Do sprzedania każdego czasu

Garnitur Mebli,

złożony z jednej kanapy, 2-ch foteli, 6-ciu krzeseł i jednego stołu orzechowego szabowanego, nadto 2 konsole mahoniowe antique, 2 łóżka jesionowe z materacami na sprężynach, 1 duża szafa jesionowa, 1 sofka orzechowa, 1 kanapka mahoniowa, 2 fotele antiqe, 1 Szeslong, 2 portiery rypsowe, 4 lambrekiny wraz z gzymsami, 1 piecyk żelazny do pokoju i 1 komoda jesionowa. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 47, stróż wskaże.

D4—6—19304—

!!!Najtaniej!!!

Sprzedaje wyroby złote z własnej fabryki, zamienia stare biżuterje na nowe, kupuje za gotówkę złoto, stare biżuterje i kamienie; tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacie, jak również złocenie i srebrzenie.— **Jubiler Józef Betcher.** — Piwna Nr 11 nowy. D3—6—19382—

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie. W Magazynie Francuzkim przy ulicy hr. Berga, żaden inny skład takowych w Warszawie nie egzystuje.

D4—6—19009—

Zaraz do sprzedania:

6 Krzeseł, jedna Kanapa, Stół mahoniowy i Lustro. Cena 45 rs. — Róg Jerozolimskiej alei i ulicy Kruczej Nr 7, stróż wskaże.

D2—3—20043—

Obiady prywatne,

smaczne i zdrowe. — Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 18; tamże dowiedzieć się można o POKOJU dla osoby pojedyńczej, z całem utrzymaniem, od 8-go Października r. b.

D3—3—19887—

Do sprzedania

za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, orzechowy, oraz 2 Szafy rozbierane orzechowe; Lustro, Stolik do kart, Szeslong skórą kryty i Dywany.—Ulica Sienna Nr 19, mieszkania Nr 1, w bramie na dole. D2—3—20070—

Magazyn MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w znaczny dobór Mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po cench nizkich.

A. Mursztyn.

D3—6—19811—

Są do sprzedania:

Obrazy olejne, Akwarelle i Sztychy rozmaitych autorów. — Ulica Leszno Nr 37 nowy, mieszkania Nr 14. D11—12—17514—

Są do sprzedania

MEBLE

Garnitury używane i nowe, Sofy, Szeslongi, Szafy i inne rozmaite Meble po cenach nizkich.

Ulica Bielańska Nr 4.

D3—6—19812—

Zakład Mechaniczno-Optyczny A. Frankowskiego,

ulica Ś-to Krzyzka wprost Jasnej Nr 25, przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje wyrobów Optycznych, Brązowniczych i wszelkie galanterje, zakładania dzwonków elektrycznych, wszelkie reperacje maszyn do szycia, oraz maszyny do szycia odnajmuje i sprzedaje. Tamże potrzebni praktykanci za opłatą.

D2—3—19865—

Nowozałożona fabryka Kapeluszy filcowych,

sprzedaje kapelusze po cenach bardzo przystępnych, oraz przyjmuje różne kapelusze do przerabiania.—Senatorska Nr 6.—**J. Leser.**

D4—5—19691—

Fortepian

za rs. 400 pozostawiono do sprzedania, orzechowy, krótki, fabryki wiedeńskiej, a także są nowe Pianina z kilkuletnią gwarancją; widzieć można od godziny 8-mej z rana do 12-tej u korektora fortepianów

A. Gruszczyńskiego

ulica Bracka Nr 13, róg Alei Jerozolimskiej.

D4—6—19645—

RESTAURACJA,

Marszałkowska, róg Jerozolimskiej.

Obiady po kop. 30 i 60,

przyjmuje zamówienia na Śniadania i Kolacje, tak we własnym lokalu, jak i do Domów, zapewniając ceny umiarkowane.

D4—6—19679— **B. Rapcewicz.**

KOLDRY GOTOWE

od Rs. 5 kop. 90, przyjmują się także Koldry do szycia. — Podwal Nr 7.

D21—40—14958— **R. Koecher.**

Za 40,000 rs. do sprzedania Majątek Ziemski,

w gubernji Witebskiej, powiecie Newelskim w odległości 40 wiorst od miasta Wielkie Łuki i 34 wiorst od miasta Newlo, na spławnej rzece „Łować" prowadzącej do Portu Petersburskiego położony. Wszystkiej ziemi podzielonej na trzy folwarki 2700 diesiatyn, z których ornej 145 1/2, łąk 104, a reszta ziemi pod lasem sosnowym, budulcowym. Dwa domy mieszkalne i wszelkie zabudowania gospodarcze, wartujące przeszło 20,000 rs. w zupełnie dobrym stanie. Szczegółowy opis oraz plan tego majątku widzieć można codziennie do godziny 10-tej rano i od 4-ej do 6-tej po południu u Obrońcy Sądowego p. Kowalskiego, przy ulicy Złotej pod Nr 3 zamieszkałego. D2—3—19929—

Meble używane

do sprzedania: Garnitur mahoniowy ze stołem. Stół obiadowy rozsuwany, Biurko o 5-ciu szufladach, Samowar duży, Umywalka żelazna, Maszynka do kawy i Zegar; wszystko bardzo tanio. — Ulica Chmielna Nr 13a, u Tapicera. D3—3—19866—

!!!Bardzo tanio!!!

Do sprzedania **Garnitur Mebli**, cały kryty, fasonu angielskiego, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6-ciu Krzeseł i Stołu.— Krakowskie-Przedmieście Nr 12, w podwórzu na dole, vis-à-vis św. Krzyża, u Tapicera.

D3—3—19884—

Świeży transport

Serów Owczych,

prawdziwych, nadszedł do handlu **C. Czajkowskiego**, przy rogu ulic: Elektoralnej i Miodowej Nr 25. D1—3—20125—

Do sprzedania piękny

Garnitur Mebli

orzechowych, nowy, i Suknia jedwabna.— Ulica Chłodna Nr 5, stróż wskaże. D1—3—20214—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, starym fasonem i drugi jesionowy, oraz Fortepian o 7-miu oktawach, w dobrym stanie. Tamże do nabycia inne rzeczy potrzebne w gospodarstwie domowem. Wiadomość: Sewerynów Nr 12, mieszk. 23, od godziny 11-tej do 5-tej po obiedzie. D1—4—20213—

Do sprzedania

MASZYNA

Whelera i Wilsona. — Widok Nr 19, mieszkania Nr 12; tamże Osoba poszukuje miejsca starszej panny do Magazynu. D1—3—20209—

FORTEPIAN

mahoniowy, fabryki Buchholtza, jest do zbycia.—Wiadomość przy ulicy Kruczej Nr 13aa, mieszkania Nr 9, od godz. 2-giej do 4-tej po południu. D1—3—20179—

Zupełna wyprzedaż

różnych Mebli,

tamże PIANINO czarne, mało używane, o 7 oktawach. — Ulica Marjensztadt, łazienki Kurca Nr 2, u stolarza. D1—5—20177—

Fortepian!

Za rs. 65 do sprzedania u **Jubilera.—Pawna Nr 11 nowy.** D1—3—20150—

Bryczka z koniem

i Uprzężą ruską do sprzedania. — Widzieć można przy ulicy Żórawiej pod Nr 17, mieszkania 6. D1—3—20148—

Jest do sprzedania

Wyżeł (ponter),

w pierwszem polu. — Ul. Złota Nr domu 28C/1, mieszkania Nr 23. D1—2—20207—

Magazyn Mód.

Jest do sprzedania w dobrym punkcie Magazyn Strojów damskich, od lat wielu egzystujący, przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 1, wiadomość tamże. D1—3—20194—

WÓZ

zupełnie nowy do sprzedania przy ulicy Dzielnej Nr 25, u Andrzeja Kamińskiego. D1—1—20168—

Ktoby miał do sprzedania

Magiel używany,

zechce zostawić adres pod liter. E. F., w Redakcji tegoż pisma. D1—1—20126—

Jest do sprzedania

Kassa Ogniotrwała,

prawie nowa, z fabryki p. Roberta Bothe.— Adres: Karmelicka Nr 19, mieszkania 7. D1—3—20132—

Jest do sprzedania

MAJĄTEK

w pobliskości Warszawy, mający rozległości 2½ włóki, z zabudowaniami i inwentarzem żywym i martwym, szacunek 6000 rs. Wiadomość ulica Stary Grzybów Nr 12 nowy u pana Jana Lenarta. Stróż wskaże, bez pośrednictwa osób trzecich. D1—3—20112—

Nowo wystawiony duży na pierwszorzędnej ulicy

„DOM"

do zamiany na mały lub drewniany, z placem do budowy. Wiadomość Jerozolimska 18a, mieszkania Nr 4, od 12 do 2. D1—3—20105—

Elegancki nowy drewniany

DOM

w przyjemnem ustroniu, jest do sprzedania w Nowym-Dworze, u Juljana Karpińskiego. D1—3—20113—

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nieustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19. D3—3—19978—

Z powodu wyjazdu sprzedają się

MEBLE

za umiarkowaną cenę, a także Pianino zupełnie nowe. — Saski plac Nr 6, wiadomość u stróża. D3—3—19864—

Mleczarnia!

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia mleczarnia w Ogrodzie na przystępnych warunkach. Wiadomość w Kiosku koło Kopernika. D1—2—20136—

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania zaraz

Dystrybucja,

wraz z Galanterją, Materjałami Piśmiennemi i Norymberszczyzną, oraz z kontraktem dwuletnim, za przystępną cenę. — Elektoralna Nr 45. D1—3—20162—

Jest do sprzedania

KOLONJA

mająca 46 morgów rozległości, z domem mieszkalnym o 3-ch pokojach i kuchnią, z wszelkiemi dogodnościami i zabudowaniami gospodarskiemi, inwentarzem żywym i martwym, odległa 9 wiorst po szosie od miasta Nowo-Mińska i stacji dr. żel. Warsz.-Terespolskiej.—Bliższa wiadomość u J. Kosackiego przy ulicy Chmielnej Nr 13a. K—19243—5—6

Zakładom

nie utrzymującym etatowych buchhalterów poleca się biegły w swoim zawodzie Buchhalter dochodzący. Reguluje księgi, zestawia bilansy i załatwia wszystkie czynności kantorowe, w polskim lub niemieckim języku. Poważne rekomendacje posiada. Oferty uprasza składać, pod lit. **M. S. 14,** w Biurze Ogłoszeń. Senatorska Nr 22. D—19387—3—3

Dobra Tarchomin,

rozległości włók 80, wraz z łąkami, położone nad Wisłą, wiorst 8 od Warszawy przy szosie Petersburskiej, w którym to majątku jest przystanek **Płudy**, Dr. Żel. Nadwiślańskiej, **będą rozkolonizowane.** Sprzedaż uskuteczniać się będzie z wolnej ręki. Interesanci mogą się zgłaszać do **Zarządu Dóbr Tarchomin pod Jabłonną.** D8—12—18366—

MAJĄTEK

do zamiany na

DOM

lub za gotowiznę w szacunku 105,000 rs., pod Warszawą, z ładną rezydencją w dobrej ziemi zagospodarowany, nie przeciążony długami.

Folwarczek włók 11, od większego majątku w dobrej ziemi pod Grójcem, może być odprzedanym. Budowle ładne, lecz dworu mieszkalnego niema, tylko czworak.

Suma 6000 rs. potrzebną jest na dobra w gub. Siedleckiej wartości 70,000 rs., suma ta mieścić się będzie po 23,500 rs. Za pewność opłaty procentu odpowiada dwie osoby.

Dobra w gubernji Siedleckiej, w szacunku 100,000 rs., do zamiany na dom, dobra te są w dzierżawie i czynią czystego 6%, serwitutów niema, budowle wspaniałe, ziemia dobra, lasu włók 12, łąk włók 8, kontrakt dzierżawy, w razie sprzedania, rozwiązanym być może. Wiadomość u W-go Alfreda Rose, ulica Chmielna Nr 28, w magazynie obówia na dole w oficynie. D2—3—20035—

Domy i Place.

Dwa domy o 2-ch piętrach, na Nowej-Pradze; oraz 73,000 łokci □, przy głównej stacji Dr. Żel. Nadwiślańskiej, zawierające w sobie 16 Placów do zabudowania, są do sprzedania lub zamiany, w części, lub w całości, na większe domy w Warszawie, lub też na znaczniejszy majątek ziemski.—Wiadomość: ulica Solna Nr 14, w sklepie mydlarskim p. Stentzla. D—5—19992—

Do sprzedania na wygodnych warunkach pozamiejski pierwszorzędny

Zakład Restauracyjny,

który moze być także oddany w administracją poręczającą. Wiadomość ulica Zielna Nr 20, mieszkania Nr 1, między godziną 3 a 5 po południu. D3—3—19937—

Skład Węgli Hurtowy

w najlepszych gatunkach **Zagranicznych i Krajowych** oraz Drzewa opałowego i Węgli drzewnych przy **ulicy Szpitalnej Nr 8.**

Sprzedaje węgle wagonami, na korce i na pudy, Drzewo na sągi, półsągi i ćwierć-sągi, w szczapach i rąbane w różnych gatunkach, a to wszystko po najprzystępniejszych cenach z odstawą pod zamknięciem. D—19916—3—8

Obrazy Olejne,

Szkło, Porcelana, Szlam mineralny, Solecki do zbycia. — Chmielna Nr 9, wejście na prawo, parter. K4—6—19788—

Maszyny do szycia

Whelera i Wilsohna, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanie taniej, gwarancja na 2 lata, u mechanika Olszewskiego. Tamże potrzebny zdolny **Czeladnik** do reperacji maszyn. — Ulica Senatorska Nr 20, w drugiem podwórzu, na lewo szyld. D4—12—19740—

Z powodu wyjazdu do odstąpienia

Mieszkanie,

złożone z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, komórek i góry, mogące być podzielonem, za rs. 300.—Śliska Nr 19, piętro 2-gie. D2—3—20060—

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.

3 POKOJE,

przedpokój, kuchnia, śpiżarka i piwnica na 2-m piętrze, za Rs. 280 rocznie.—Wiadomość u Właściciela domu, ulica Grzybowska Nr 17 nowy. D2—3—20052—

LOKALE

świeżo odnowione: 1) 3 Pokoje na 1-m piętrze, za rs. 320; 2) 3 pokoje na 2-m piętrze, za rs. 300; 3) 5 Pokoi na 3-m piętrze, za rs. 500 i 2 Pokoje za rs. 220, z przedpokojami, kuchniami piwnicami, schowankami, wygódkami, wodociągami i zlewami, do wynajęcia w każdym czasie, lub od 1 Października, przy ulicy Hożej Nr 17E D—20077—2—3

5 Pokoi, przedpokój i kuchnia, 3 Pokoje, przedpokój i kuchnia,

oraz mniejsze lokale, z dwoma wchodami, wodociągami i zlewami, każdego czasu lub od 1-go Października r. b., do wynajęcia **przy ulicy Hożej pod Nr 11.** D—12—19564—

7 POKOI

z dwoma balkonami, garderoba, passaż z oknem, kuchnia, przedpokój, śpiżarnia, piwnica ze zlewem, wodociągiem i gazem, na 3-m piętrze, za 750 rubli rocznie. Takiże sam lokal na 2-m piętrze, z salonem o 3-ch oknach 850 rubli rocznie. — Bracka Nr 3. D2—3—20056—

Pokój

ładny, widny, z wpsólnem wejściem, do wynajęcia każdego czasu, na 3-m piętrze.—Ulica Zielna Nr 26, mieszk. 14, zastać można od godz. 10 rano do 4 po południu. D—19984—3—3

Lokal parterowy:

Salon, 5 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia z pawlaczem etc., urządzony z całym komfortem, do odstąpienia z kontraktem dwuletnim. — Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania Nr 1. D3—3—19602—

LOKAL,

w ogrodzie, sam w sobie, do wynajęcia od 1 Października, złożony z 6 pokoi, salonu, garderoby, 1 pokoju na 1 piętrze, 2 kuchni, piwnic, komórek, stajni, wozowni itd. Lokal ten w razie potrzeby może być rozdzielony na 2 mniejsze, bardzo wygodne mieszkania, z których każde posiada osobne wyjście na ogród. Wiadomość na miejscu: Marszałkowska Nr 2 (1763) stróż wskaże. D2—3—20014—

Do wynajęcia w każdym czasie

dwa LOKALE,

przy ulicy Lipowej pod Nrem 3, w blizkości ulicy Oboźnej, w świeżem dla zdrowia powietrzu, z widokiem na piękny ogród, mogą nawet zastąpić letnie mieszkanie, z ceną przystępną. Jeden lokal: 4 pokoje, z których salon z balkonem, pasaż, kuchnia, przedpokój i duże dwie suteryny na skład; drugi: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość na miejscu u stróża. D—19113—6—10

MIESZKANIE

na szkołę, składające się z kilku lub kilkunastu dużych pokoi, na 1-m piętrze, do najęcia przy ulicy Bednarskiej Nr 15/2678a. W tymże lokalu mieściło się dawniej biuro i szkoła rządowa. — Wiadomość na miejscu u Właścicielki tegoż domu. D1—3—20203—

Przy ulicy Zielnej w domu Nr 1414 są do odnajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje,

z przedpokojem, na parterze, z osobnem wejściem.— Tamże są do sprzedania 4 lustra. Wiadomość u lokatorki w lokalu Nr 1. D2—3—19662—

Przy rogu ulic: Starego-Miasta i Zapiecka pod Nr 2, na 3-m piętrze od frontu, Nr mieszkania 9, jest do odnajęcia każdego czasu

POKÓJ

nieduży, ze wspólnym przedpokojem; może być dodana usługa, umeblowanie, opał i światło. Cena bardzo umiarkowana. D1—3—20076—

Dwa Lokale,

1 i 2 Pokoje świeżo odrestaurowane, oraz

Sklep

z mieszkaniem frontowem, zaraz do wynajęcia.—Twarda Nr 36. D—18632—10—12

Dwa Pokoje

z przedpokojem, bardzo porządnie umeblowane, do wynajęcia zaraz, kwartalnie lub rocznie, za rs. 30 miesięcznie.—Widok Nr 19, mieszkania Nr 5. D4—6—19693—

Przy ulicy Gnojnej Nr 11, w każdym czasie do wynajęcia

Sklep

obszerny, łącznie z dwoma pokojami — i

SKŁADY

na cukier, lub inne towary. — Wiadomość w miejscu u Rządcy domu. D—19262—6—10

SKLEP

spożywczy z Dystrybucją, **do sprzedania** z powodu nagłego wyjazdu, pomiędzy Fabrykami, dobrze procentujący, z mieszkaniem przyległem i kontraktem trzy-letnim.— Wiadomość: Grzybowska Nr 48, w sklepie. D4—6—19236—

SKLEP

Dystrybucyjno-Wiktuałowy jest do sprzedania; tamże **Dubeltówka** kapiszonka, fabryki Jachimka, z przyborami; oraz Wyżlica dobrze ułożona. — Wiadomość w tymże sklepie, Nowolipki Nr 10. D3—3—19452—

Sklep Norymberski z Dystrybucją,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Bednarskiej pod Nr 7, jest do sprzedania w każdym czasie.—Wiadomość na miejscu. D4—6—19675—

SKLEP

do odstąpienia w dobrym punkcie, od lat 9-ciu egzystujący.—Bliższa wiadomość na miejscu. Nowy-Świat Nr 19. H. B. D4—6—19620—

Sklepik Wiktuałów

od lat kilkunastu egzystujący, jest do odstąpienia przy rogu ulic: Bocznej i Źródłowej pod Nr 1. D2—3—20062—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Ogrodowa Nr 30. D1—3—20183—

Handel Wiktuałów

do odstąpienia zaraz. — Ulica Grzybowska Nr 65. D1—2—20187—

SKLEP WIKTUAŁÓW

z Dystrybucją, przy ulicy pryncypalnej, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 25, u stróża. D1—5—20109—

Nagrody rs. 5.

W Sobotę w południe idąc ulicą Tłomackiem, Bielańską, Placem Teatralnym, Niecałą do Saskiego Ogrodu, zgubiono Zegarek złoty, z emalją szafirową, bez łańcuszka. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Chłodną Nr 5, w oficynie, za powyższą nagrodą. D—20040—2—2

U Akuszerki F. Kewicz,

jest **Pokój** dla osób potrzebujących. — Ulica Jerozolimska Nr 23. D1—3—20131—

U Akuszerki A. P.

są Pokoiki oddzielne, dla osób spodziewających się słabości. — Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wpost ulicy Hr. Berga. D3—6—19507—

Trzy Pokoje

z kuchnią i piwnicą, z meblami lub bez onych, na 2-m piętrze, do najęcia od 1-go Października do 1 Kwietnia. Krakowskie-Przedm. naprzeciwko kościoła św. Anny, Nr 81. D1—3—20146—

Przy ulicy Złotej pod Nr 10

Pokoik umeblowany,

jest do wynajęcia od 1 Września, numer mieszkania 19. D1—3—20147—

Do wynajęcia:

1. Sklep obszerny z oknem wystawowem. 2. Sklep mniejszy. 3. Trzy obszerne pokoje na parterze, razem lub częściowo. Długa **Nr 16** wprost Soboru. D1—4—20116—

Do wynajęcia każdego czasu

jeden lub dwa Pokoje,

z passażem, kuchnią i piwnicą. Oglądać można codziennie między 12-tą a 3-cią po południu. Nowy Świat Nr 28, poprzeczna oficyna, 2-gie piętro, Nr mieszkania 14. D1—3—20142—

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

dwa Pokoje z meblami, każdego czasu, lub trzy Pokoje, przedpokój i kuchnia, bez mebli, od św. Micała. — Ulica Świętokrzyzka, róg Szkolnej Nr 26, mieszk. 18, pierwsze piętro, od frontu. D—20190—1—3

Trzy Pokoje

na 1-szem piętrze, z których każdy ma odzielne wejście, **pojedyńczo, lub razem,** z meblami, usługą i samowarem, lub bez takowych, są każdego czasu do wynajęcią. — Nr 6, (gdzie Hotel du Nord), mieszkania 4. D—20188—1—3

Dwóch młodych z sytuacją Kawalerów, poszukuje razem, lub oddzielnie

2-ch, lub 3 Pokoi,

jeśli można **w centrum miasta,** z umeblowaniem choć w części i innemi wygodami. Dokładne oferty składać w Redakcji Kurjera pod lit. X. Y. Z. F. P. D—20154—1—6

Pokój

do odnajęcia zaraz, może być z meblami i samowarem, lub bez, za pomierną cenę.— Marszałkowska Nr 16B, mieszkania 15. D1—2—20127—

Są do wynajęcia

dwa Pokoje

umeblowane, z samowarem i usługą. — Ulica Żórawia Nr domu 23, mieszkania Nr 6. D1—3—20103—

Poszukuje się

POKOJU

w środku miasta: Krakowskiego-Przedmieścia, Królewskiej, Wierzbowej.—Nowy-Świat z osobnem wejściem lub wspólnem, od frontu, od 1-go Października. — Adresa uprasza się składać pod liter. S. K. 150, w kiosku przy Koperniku. D2—3—20010—

Do najęcia od 1-go Października

LOKAL

składający się z salonu, 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, blizko Krakowskiego-Przedmieścia, obok szpitala Dziecinnego, przy ulicy Aleksandrja Nr 21, wiadomość na miejscu, stróż wskaże. D2—3—19628—

Do najęcia zaraz

LOKALE,

złożone z 2—3 i 4 pokoi z kuchniami i przedpokojami, w domu Nr 1486B nowym 5A, przy ulicy Sosnowej, to jest drugim od Złotej, są także suteryny na magle lub warsztaty. Ceny przystępne. D4—6—19156

Jest do wynajęcia każdego czasu

POKÓJ

kawalerski, umeblowany, z samowarem i usługą. — Ulica Złota Nr domu 6, mieszkania 9. D1—2—20102—

Słońce z dwóch stron!

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia Mieszkanie, 7 Pokoi, przedpokój, kuchnia, dwie piwnice, oddzielna góra i ogród w podwórzu, za bardzo przystępną cenę. — Karmelicka Nr 10, mieszkania Nr 4. D—19759—3—6

Przy ulicy Hożej pod Nr 9, od strony Nowego-Światu, są do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października

różne Lokale,

to jest: 6 Pokoi z przedpokojem, kuchnia, wygódka, garderoba i piwnica, na 1-m, 2-m, lub 3-m piętrze;—4 Pokoje z przedpokojem, kuchnia, wygódka, garderoba i piwnica, na 1-m i 3-m piętrze, ze wszelkiemi nowoczesnemi wygodami i z komfortem urządzone. D3—6—19797—

Ulica Hoża Nr 16.

Do wynajęcia od 1-go Października **Mieszkanie,** suche, ciepłe i wygodne, na 3-m piętrze, dwa obszerne pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, oddzielna piwnica i góra, za Rs. 200 rocznie. **Pokój kawalerski** w każdej chwili do wynajęcia za Rs. 7 miesięcznie. D2—2—19835—

LOKAL na

Piwiarnię,

składający się z sali bilardowej, 5 obszernych pokoi; może być dodany i ogródek. — Aleja Jerozolimska Nr 17, obok ulicy Kruczej. D8—10—18438—

Różne Lokale

po **zniżonych cenach:** Sklepy z mieszkaniami lub bez takowych, np. dla Felczera, Blacharza, Ślusarza i t. p., oraz Mieszkania 4, 3 i 2 pokojowe, zaraz lub od kwartału.— Aleja Jerozolimska Nr 17. D9—10—18437—

LOKALE

składające się z 2, 3 i 5 pokoi z waterklozetami i wszelkiemi wygodami, zaraz lub od św. Michała do najęcia. — Ulica Wspólna Nr 12, niedaleko placu 3-ch krzyży. D3—6—19742—

Jest do wynajęcia

jeden Pokój

z meblami, usługą i na żądanie ze stołem.— Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 12. D3—3—19825—

Przy ulicy Królewskiej Nr 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b. w oficynie na 1-m piętrze

LOKAL,

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju, alkowy, kuchni, piwnicy i góry wspólnej.— Wiadomość na miejscu u stróża, lub w magazynie Starkmana na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 15/415. D3—3—19745—

POKÓJ

duży do wynajęcia od 1-go Września.—Ulica Zielna Nr 7 lit. A; tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. D2—3—19879—

Z powodu wyjazdu w każdym czasie jest do odnajęcia

Mieszkanie

suche i ciepłe, składające się z trzech pokoi, passażu, przedpokoju, kuchni, spiżarki, wygódki, zlewu i wodociągu, dwa wejścia. Cena przystępna. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 16. Stróż wskaże. D3—3—19576—

Pokój umeblowany

na parterze za rs. 10 miesięcznie, jest do odnajęcia dla porządnej i spokojnej kobiety. Nowy-Świat Nr 68, stróż wskaże, między 2 a 5 godziną. D3—3—19534—

Pokój

do wynajęcia, ze stołem i usługą, od 1-go Września.—Świętojerska Nr 22, stróż wskaże. D3—3—19550—

Przy ulicy Żórawiej Nr 33a, blizko Marszałkowskiej, są do wynajęcia zaraz i od kwartału,

różne Lokale,

elegancko wykończone, z wszelkiemi wygodami, po cenach jak najniższych. — Wiadomość na miejscu. D3—6—19519—

Przy ulicy Leszno pod Nr 18, w 2-ej bramie na 2-em piętrze, Nr mieszkania 28, jest do odnajęcia zaraz

POKÓJ,

z wspólnym przedpokojem.— Może być dodana usługa, umeblowanie i opał. D3—3—19573—

Mieszkanie z Ogrodem

za Rs. 300 rocznie.

Trzy Prkoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, werenda i ogród owocowy z altaną, do najęcia od św. Michała r. b. — Ulica Okopowa między Łucką i Grzybowską Nr 1038F/20. D3—3—19323—

Do wynajęcia za przystępną cenę,

w każdym czasie, ozdobny lokal z ogrodem w domu parterowym przy ulicy Sosnowej Nr 6, z 5 pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, sutereny, piwnicy i góry. Może być bez i sutereny. O warunki uprasza się zgłaszać do mieszkania właścicielki, Mazowiecka Nr 16. D3—7—18941—

Hoża Nr 11.

Do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października r. b. 4 Pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia etc. z dobrym rozkładem. 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociągi i zlewy. D9—12—18698—

Salonik z Alkową

do wynajęcia.—Pałac hr. Potockiego Nr 30, Krakowskie-Przedmiescie, mieszkania Nr 8. D3—3—19648—

Są do wynajęcia

Dwa Pokoje

z przedpokojem, razem lub oddzielnie, z osobnemi wejściami, jak również wraz z meblami lub bez.—Wiadomość: ulica Szkolna Nr 6, mieszkania Nr 10. D3—3—19817—

Do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie,

składające się z salonu dużego, dwóch pokoi i kuchni, na 3-m piętrze, za Rs. 225 rocznie, oraz jeden pokój ze schowankiem, na 2-m piętrze, za Rs. 90 rocznie, w domu pod Nr 19, przy rogu ulicy Karmelickiej i Dzielnej, wiadomość na miejscu u stróża. D3—3—19687—

POKÓJ

z meblami i z oddzielnem wejściem, każdego czasu jest do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej Nr 16, stróż wskaże. D—19908—2—3

Przy ulicy Twardej pod Nrem 14, są do najęcia od 1 Października różne

Lokale,

składające się z 1, 2 i 3 Pokoi, ze zlewami, wodociągami i wszelkiemi wygodami. D—19897—2—3

Za rs. 25 miesięcznie

są zaraz, lub od 1 Września, do wynajęcia **2 Pokoje meblowane, z kuchnią,** na pierwszem piętrze, od frontu.—Tamże jest do najęcia **Wozownia ze Stajnią** na 8 koni, za 120 rubli kwartalnie; a także pojedyńcze **Izby z cygankami,** kwartalnie, lub miesięcznie. W domu Nr 2 przy ulicy Marjensztadt (gdzie łazienki Kurtza), wiadomość u stróża. D—19913—2—3

Bardzo tanio

ładne, suche i widne **Pokoje** pojedyńcze, z osobnem wejściem, do odnajęcia zaraz.— Krucza Nr 13B, stróż wskaże. D2—2—19873—

Mieszkania

niedrogie od 144 do 300 rs. rocznie, w domu Nr 19, ulica Sienna, stróż wskaże. D2—3—19875—

W domu przy ulicy Obożnej Nr 3, 2-gi dom od Krak.-Przedmieścia.

Do wynajęcia zaraz lub od S-go Michała Lokal świeżo wyrestaurowany, składający się

z 6-ciu Pokoi

i kuchni, na 1-m piętrze.
Od Ś-go Michała
1 pokój i kuchnia na 2-giem piętrze i 1 pokój osobny na 2 piętrze.
D—19267—4—4

LOKALE

suche i ciepłe po 5 i 6 pokoi, z wszelkiemi wygodami, są do wynajęcia w każdym czasie, za przystępną cenę, przy ulicy Szkolnej Nr 3 i Alei Jerozolimskiej Nr 26. D6—10—19591—

POKÓJ

dla mężczyzny do wynajęcia zaraz z meblami, tamże potrzebne są Panny do krawieczczyzny damskiej. Hotel Saski Nr 120. D3—3—19949—

Przy ulicy Aleje Ujazdowskie Nr 27

LOKAL

składający się z pięciu pokojów kompletnie umeblowanych, jest do odnajęcia w każdym czasie, miesięcznie lub rocznie. — Wiadomość na miejscu u Wincentego Lachowskiego. D5—6—19341—

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października

MIESZKANIE,

na 1-em piętrze, złożone z 6 pokoi, przedpokoju, łazienki, kuchni, spiżarni, 2-ch piwnic, świeżo odnowione i elegancko urządzone. Na Pradze róg ulicy Brukowej i Namiestnikowskiej Nr 581 w domu W-go Minter. Obejrzeć można codzień na miejscu do 11-ej zrana i od 2-ej do 4-ej po południu. Tamże jest ładny garniturek mebli do sprzedania. D3—3—19945—

Sklepik Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie na dogodnych warunkach. — Wiadomość w sklepiku. Tamka Nr 30. D3—3—19814—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie

Handel wiktuałów

przy rogu ulicy Pięknej i Koszyki Nr 4.— Wiadomość w sklepie. D2—3—19942—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w dobrym punkcie, obok warsztatów kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.—Ulica Chmielna Nr 62. D1—3—20025—

Podaję do publicznej wiadomości że wszelkie

Weksle, Rewersa i Wyroki,

(Ispołnitelnyje listy) różnych sądów z takowych pozyskiwane na rzecz Szymona Goldmana z Wyszogroda wydane lub do niego przez incas doszłe a podpisane przez niżej podpisanego z poręczeniem, z żyrem innych osób lub bez takowych, nie mają żadnego znaczenia, gdyż zapłacone zostały na co Goldman wystawił kwit dnia 22 Stycznia 1880 r. ostrzega się zatem, aby nikt takowych weksli, rewersów i wyroków nie nabywał pod skutkami prawa, tem więcej, że sprawa o zwrot takowych w Sądzie Okręgowym Płockim rozpoczętą zosta została.

Kobylniki d. 12 (24) Sierpnia 1880 r.

Henryk Kamocki.

D1—1—20169—

W dniu 27 b. m., w Piątek na targu Praskim, **zgubione zostały,**

W gotowiźnie rs. 1,500

w biletach, mianowicie sztuk 8, po rs. 100; sztuk 20, po rs. 25; sztuk 10, po rs. 10 i sztuk 20, po 5. Uprasza się sumiennego znalazcę ze względu, że powyższe pieniądze nie są własnością poszkodowanego, skutkiem czego pozbawiony zostaje miejsca, które zajmował lat kilkanaście, aby raczył oddać, lub dać znać do dzierżawcy hotelu Gdańskiego na Nalewkach, pod Nrem 14, za **nagrodą rs. 300 i więcej.** — **B. Klajnfeld** z Płocka. D—20157—1—3

W Sobotę wieczorem, w Ogrodzie Saskim, w alei blizko Owocarni, na ławce, zosstawiono

Chustkę białą

wełnianą, ze szlakiem różowym u brzegu. Łaskawy znalazca raczy za wynagrodzeniem zwrócić takowąż na ulicę Muranowską Nr 38, w bramie, na 1-sze piętro. D—20171—1—1

W dniu 26 b. m., zgubiono

Kwit

Banku Polskiego, od pożyczki premjowej 1864 r. Serja 14,034, 16,754, 16,755. Uprasza się aby nikt takowego nie nabywał, gdyż właściwe zastrzeżenie uczyniono. Znalazca zechce takowy złożyć u p. Sachowicza, przy ulicy Długiej pod Nrem 22. D—20205—1—3

Dnia 27 b. m., t. j. w Piątek, przechodząc koło Cukierni Janowskiego znaleziono

Woreczek z Pieniędzmi.

Właściciel może się zgłosić na ulicę Chmielną pod Nr 60, stróż wskaże, po odbiór, za zwrotem kosztów ogłoszenia. D—20192—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою